



Zabrze potępia rosyjski atak, przyjmuje pierwszych uchodźców i zrywa partnerstwo z Kaliningradem

Wobec zbrojnego ataku na Ukrainę, Rada Miasta w Zabrzu podczas poniedziałkowej (28 lutego) sesji jednogłośnie podjęła rezolucję o potępieniu rosyjskiej agresji i wsparciu dla narodu ukraińskiego. Przegłosowano także uchwałę o solidarności i bezpośredniej pomocy dla Równego – miasta partnerskiego Zabrza od trzydziestu lat. Po długiej dyskusji zdecydowano także o zerwaniu trwającej równie długo współpracy z rosyjskim Kaliningradem, choć początkowo rozważano jedynie ich zawieszenie. – **Zawiesić to może państwo, a nie mieć dylematy, jak postąpić wobec miasta obwodu, z którego być może są wysyłane wojska rosyjskie atakujące Ukrainę** – mówił dopuszczony do głosu w debacie mieszkaniec, Adam Szwedka. To był punkt zwrotny w dyskusji, po którym prezydent skorygowała treść proponowanej decyzji. Tymczasem mieszkańcy Zabrza gremialnie włączają się w zbiórkę darów dla Ukrainy, zaś do miasta dotarli już pierwsi uchodźcy wojenni z tego kraju, którzy są lokowani na razie w zabrzańskich hotelach i hostelach.

Solidarni z Ukrainą



PRZEMYSŁAW JARASZ

Poniedziałkowa sesja, podczas której wszyscy wpięli sobie w klapy ubrań wstążki w barwach narodowych Ukrainy, zaczęła się od minuty ciszy ku pamięci ofiar trwającej na Wschodzie wojny. Potem poseł Tomasz Olichwer zapewnił o swoim wsparciu dla Ukrainy oraz władz miasta organizujących pomoc. Natomiast prezydent Małgorzata Mańka-Szulik odczytała treść zaproponowanej rezolucji miasta Zabrza, którą przyjęto jednogłośnie. „**Samorząd Miasta Zabrza, solidaryzując się z walczącą Ukrainą, dołącza do protestów wobec nieuzasadnionej agresji Federacji Rosyjskiej na niepodległy i suwerenny kraj. Stanowczo potępia naruszenie przez prezydenta Władimira Putina prawa międzynarodowego, poprzez uznanie przez Federację Rosyjską separatystycznych republik, stanowiących integralną część terytorium demokratycznej Ukrainy. Z bólem i współczuciem przyjmujemy wiadomości o konsekwencjach działań wojennych, które dotyczą zarówno żołnierzy, jak i ludność cywilną. W trosce o uchodźców przygotowaliśmy miejsca zakwaterowania, wyżywienie oraz pomoc socjalną i psychologiczną. Pozostając w stałym kontakcie z rządowymi służbami antykrzysowymi reagujemy na zmiany sytuacji.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

REKLAMA

1 procent dla Fundacji Górnika

patrz na str. 15

Praca dla Opiekunek i Opiekunów osób starszych w Niemczech



czytaj na str. 8

ISSN 0209-2719



0 9

9 770209 271945

Zadźgał nożem człowieka, napadł na bank, zranił ekspedientkę Zabójca za kratami

Policjanci z Rudy Śląskiej wytropili i zatrzymali sprawcę zabójstwa 36-letniego mieszkańca tego miasta oraz dwóch napadów z nożem w ręku. 37-latek wpadł zaledwie po kilku godzinach od znalezienia zwłok. Za popełnione przestępstwa mieszkańcowi Świętochłowic grozi dożywotnie pozbawienie wolności.

W ubiegły czwartek dyżurny rudzkiej komendy został poinformowany o znalezieniu przez spacerowicza mar-

twego mężczyzny w dzielnicy Wirek. Ustalono, że to 36-latek, który zaginął kilka dni wcześniej. Jak się okazało w trakcie obdukcji zwłok, człowiek zginął od ciosów nożem. – W czasie, gdy policjanci pracowali na miejscu zdarzenia, na terenie miasta doszło do dwóch napadów. W pierwszym mężczyzna grożąc nożem, próbował zmusić pracownicę placówki bankowej do wydania pieniędzy. Ta

jednak włączyła alarm, czym spłoszyła napastnika. Kilka minut później, ten sam człowiek napadł na ekspedientkę sklepu spożywczego, raniąc ją nożem i zabierając pieniądze – relacjonuje Arkadiusz Ciozak, rzecznik rudzkiej policji.

Dobrej jakości nagranie z monitoringu i pomoc policjantów z IV komisariatu (Ruda Śląska-Wirek, ul. Różycyńskiego 32), pozwoliły usta-

lić personalia sprawcy. Kryminalni pracujący jednocześnie przy sprawie zabójstwa i napadów zdobywali coraz więcej informacji. – Kolejne godziny ich śledztwa i analiza ustaleń potwierdziła, że sprawcą zabójstwa i napadów jest ten sam mężczyzna. 37-letni świętochłowiczanie został zatrzymany przez rudzkich policjantów na jednej z katowickich ulic. Przyznał się do zabójstwa oraz napadów. Jak się okazało, ostatnio spędził w więzieniu 8 lat za rozboje, teraz grozi mu dożywocie – podsumowuje Ciozak. (pej)

Mieszkańcy Rokitnicy oburzeni z powodu braku konsultacji, ale na nowym rozwiązaniu mogą zyskać dzieci i pacjenci

Parking na placu zabaw?

W dzielnicy Rokitnica zawrzało, gdy społecznicy oraz radny Sebastian Markisch ujawnili, iż miejscowa przychodnia zdrowia Rokitnica zamierza wybudować parking na obecnym placu zabaw przy ul. Budowlanej (obok targowiska miejskiego). Rozgoryczenie mieszkańców stało się tym większe, iż inwestycja ma być przeprowadzona na gminnych gruntach, zaś ludzie dowiedzieli się o tym zupełnie przypadkowo. Tyle, że kolportowane informacje choć prawdziwe, to jednak są niepełne. Rodzice z dziećmi wcale nie muszą bowiem stracić na tej operacji, a mogą nawet zyskać. Przychodnia bowiem deklaruje, iż w zamian za zajęty teren niedaleko (naprzeciwko SP 29) wybuduje w zamian nowy plac zabaw, a z parkingu dla pacjentów wieczorami i nocą będą mogli korzystać okoliczni mieszkańcy. Wczoraj (2 marca) swoistą wizję lokalną wokół przychodni przeprowadzili radni komisji gospodarki komunalnej Rady Miasta.

Wspomniana przychodnia mieści się w piętrowym budynku stojącym w gęstej zabudowie. Tuż obok bowiem są pawilony usługowe, szkoła oraz dom ośrodka wsparcia dzieci i młodzieży. Nic dziwnego, że jej niewielki parking przy budynku nie jest w stanie pomieścić samochodów. Tym bardziej, że przy przychodni zatrzymują się także kierowcy podjeżdżający na zakupy na targ i do sklepu oraz dwóch pobliskich aptek. Właściciele spółki lekarskiej prowadzący osiedlową przychodnię zaczęli się więc głowić nad znalezieniem przestrzeni parkingowej. Wybór padł na dość już stary i wysłużony – choć największy w dzielnicy – osiedlowy plac zabaw postawiony przez miasto ćwierć wieku temu.

Problem jednak w tym, że występując do władz miasta z takim wnioskiem, przychodnia nie przeprowadziła żadnych konsultacji z lokalną społecznością. Ta dowiedziała się o tym w dość zaskakujących okolicznościach. Otóż niemal od początku istnienia budżetu obywatelskiego w Zabrzu, społecznicy zgłaszali do głosowania projekt gruntownej modernizacji całego placu zabaw. Jako, że wygrywały inne inwestycje, propozycję ponawiano niemal każdego roku. Aż tu nagle, w zeszłym roku, gmina odrzuciła ów projekt jako kolidujący z planowanym parkingiem samochodowym! Nic dziwnego, że w dzielnicy zawrzało.

Przez długi czas mieszkańcy tylko szepotali na ten temat, nie podnosząc problemu w oficjalnym przekazie. Po raz pierwszy o niezadowoleniu mieszkańców plana-

mi miasta realizowanymi z prywatnym podmiotem, powiedział na wrześniowej sesji ubiegłego roku radny Sebastian Markisch. – *Jak to jest, że takich ważnych dla dzielnicy planów, miasto nie omawia z lokalną społecznością, w tym nawet z radnymi? Podobno przychodnia skłonna jest wybudować nowy plac zabaw w zamian za zajęcie starego?* – dopytywał Markisch.

– *Trwają rozmowy i analizy na temat lokalizacji tego parkingu w Rokitnicy* – odparła wówczas krótko prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

Potem na wiele miesięcy zapadła cisza, a nieoficjalnie dało się słyszeć, iż po nagłośnieniu sprawy gmina rozważa wycofanie się z pomysłu. Nieoczekiwanie inwestycja powróciła na chwilę podczas lutowego posiedzenia komisji gospodarki komunalnej i ustalono, że radni wybiorą się na miejsce rozeznac sytuację w terenie.

Przy tej okazji zapytaliśmy Annę Wyleżoł, naczelnik wydziału obrotu mieniem UM, w jakim kierunku zmierzają plany miasta? – *Przychodnia faktycznie wystąpiła w zeszłym roku z wnioskiem o wydzierżawienie terenu obecnego placu zabaw na parking. W dalszym ciągu nie podjęliśmy jednak decyzji, gdyż zależy nam na wypracowaniu porozumienia uwzględniającego różne racje. Zastrzeżyliśmy przy tym wyraźnie przedstawicielom przychodni, iż gdyby ich propozycja miała wejść w życie, to miasto będzie sobie rościć prawo do zatwierdzania koncepcji nowego zagospodarowania tego terenu* – wyjaśnia naczelnik



Wyleżoł. Przysnaje jednocześnie, iż przychodnia chciałaby stworzyć ów parking na całej wielkiej polaci obecnego placu zabaw, czyli na 5 tysiącach metrów kwadratowych. – *Sprawa do łatwych nie należy i wciąż się zastanawiamy, jak pogodzić interes rodziców i ich dzieci z potrzebami parkingowymi pacjentów i przychodni, która zamierza się rozwijać i rozbudowywać* – podkreśla naczelnik.

Tymczasem Artur Danilewski, menedżer reprezentujący rokitnicką przychodnię, w rozmowie z naszym dziennikarzem podkreślił, iż nie było intencją firmy lekceważenie opinii lokalnej społeczności. – *W ogóle to jest zbyt mocno powiedziane, jakobyśmy chcieli zająć plac zabaw dla swoich potrzeb. Po prostu deklarujemy wybudowanie zupełnie nowego placu z urządzeniami, jakie tylko sobie miasto czy mieszkańcy zażyczą. Jesteśmy otwarci na wszelkie rozmowy. Moim zdaniem nie*

ma nic niestosownego w tym, że takie miejsce zabaw – bezpieczne i odpowiednio wygradzone oraz oświetlone – stworzylibyśmy na przeciwko szkoły podstawowej, a jednocześnie w bliskim sąsiedztwie dotychczasowej lokalizacji. Jak dodaje, firma mogłaby też wyciąć niepotrzebne krzaki zasłaniające widoczność, a posadzić drzewa. A wspomniane wygradzenie chroniłoby teren zabaw przed zabrudzeniem przez zwierzęta. Obecne asfaltowe boisko do koszykówki pozostałoby bez zmian w tym samym miejscu.

Nasz rozmówca dodaje, iż pomysł na stworzenie wygodnego parkingu podyktowany był troską o komfort pacjentów, zwłaszcza tych starszych, dowożonych samochodem do lekarza przez członków rodziny. Dla schorowanych seniorów konieczność pokonywania dodatkowych metrów jest czasem wyzwaniem ponad siły. – *W sumie do lekarzy*

podstawowej opieki zdrowotnej mamy zarejestrowanych 14 tysięcy pacjentów. Ponieważ w naszej przychodni także prywatnie przyjmuje wielu lekarzy specjalistów, dojeżdżają do nas pacjenci także z odległych dzielnic Zabrze, a nawet ze Stolarzowic. No i wiecznie borykają się z brakiem miejsc do zaparkowania – dodaje Danilewski.

Czemu zatem nie skonsultował wcześniej tego pomysłu z lokalną społecznością? – *Nie chciałem, by wyszło, że ustalam cokolwiek z mieszkańcami za plecami władz miasta. A to jest przecież grunt gminy i to od jej zgody zależy powodzenie całej inicjatywy. Natomiast kategorycznie zaprzeczam, jakobyśmy zamierzali sprzedać potem ten teren prywatnemu deweloperowi pod budownictwo* – zapewnia menadżer przychodni Rokitnica.

PRZEMYSŁAW JARASZ

OGŁOSZENIA

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelnym@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojtekm@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik),
Elżbieta
SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrza.pl.
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrza.pl,
czynne: pon. 10–17,
wt.-pt. godz. 10–16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270



Dworzec Antyki
SKUP i SPRZEDAŻ

Tel. 502-043-567
piotrszymczyk@wp.pl

PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ

Lider opozycyjnego klubu Lepszego Zabrze w Radzie Miasta – Kamil Żbikowski (na zdjęciu w środku) nie uzyskał zgody większości radnych na dołączenie do składu komisji rewizyjnej – głównego organu kontrolnego zabrzańskiego samorządu. Choć nikt tego nie powiedział wprost, wniosek od samego początku skazany był na odrzucenie z prostego względu: jego realizacja zachwiałaby układem sił politycznych w tym gremium. Radny przegrał też głosowanie w sprawie dołączenia do „zwykłej” komisji kultury.

36-letni Kamil Żbikowski z wykształcenia jest prawnikiem, ma też wyższe wykształcenie ekonomiczne, studiował nadto również historię i nauki polityczne. Do lokalnej polityki wszedł w 2018 roku nie tylko dostając się do Rady Miasta ze swym stowarzyszeniem (klub ma trzech radnych), ale także zdobywając trzecie miejsce w wyborach na prezydenta miasta (zdobył 8220 głosów co stanowiło 15,48 procenta oddanych głosów). Przed drugą turą nie poparł jednak ani urzędującej prezydent, ani jej kontrkandydatki Agnieszki Rupniewskiej wybierając własną drogę. W efekcie on, jak i jego ugrupowanie, wydaje się być dość osamotnione w samorządzie, zaś jego aktywność ogranicza się do pisania wniosków, zapytań i interpelacji. Nie jest bowiem w stanie ich przeformować, tym bardziej, że jego publiczne wypowiedzi doprowadzają niektórych radnych do wściekłości.

Tym razem Żbikowski postanowił dołączyć do składu komisji rewizyjnej, choć jego klub już ma w niej swego przedstawiciela – Grzegorza Lubowieckiego. – *Czemu pan chce wejść do tej komisji? Czyżby nie był pan zadowolony z zaangażowania w niej radnego własnego klubu?*

Rada Miasta nie zgodziła się na powiększenie składu komisji rewizyjnej

Podchody polityczne



– dziwiła się podczas poniedziałkowej sesji radna opozycji, Urszula Potyka (KO – Nowe Zabrze).

– *Absolutnie nie mam mu nic do zarzucenia. Niestety, w zabrzańskim samorządzie wprowadzono nielegalne moim zdaniem rozwiązanie, w myśl którego radni spoza komisji rewizyjnej nie mają wglądu do kontrolowanych dokumentów i uzyskanych informacji. Dlatego jako prawnik chcę się włączyć w prace i wesprzeć pozostałych radnych* – oświadczył Żbikowski.

Na to dictum wyraźnie zaoponował szef owej komisji, Grzegorz Turek (PiS – na zdjęciu pierwszy z prawej). – *Moje doświadczenia ze współpracy z panem nie są zbyt dobre. Jak wszyscy wiedzą, zaprosiłem pana do udziału w pracach naszej komisji przy kontrolowaniu Akcji*

Zima, ale pomimo uzgadniania terminów spotkań, pan dość często się spóźniał. Jak pan sobie wyobraża taką dalszą pracę? – dopytywał Turek.

– *Działo się tak dlatego, bo pan zwoływał posiedzenia na godz. 17, choć informowałem, że do tej właśnie godziny pracuję. Ale pan ustawiał harmonogram prac uwzględniając wyłącznie swój czas pracy, by panu było to na rękę i po drodze* – zarzucił mu w odpowiedzi Żbikowski.

Zdumiony Turek oskarżył go więc o kłamstwo: – *Zawsze ustalałem z panem nie tylko termin, ale także godzinę posiedzenia. Mam na to świadków* – zapewniał przewodniczący.

Przysłuchując się jednak całej tej pyskówce nie sposób było nie zauważyć jej wspólnej cechy – obydwie strony sporu stroniły

od nazwania po imieniu jego istoty. Tak naprawdę bowiem wniosek Żbikowskiego w praktyce zmierzał do zmiany układu sił w komisji rewizyjnej. Skuteczni dla Zabrze mają w niej bowiem dwóch reprezentantów (Joachim Wienchor, Damian Trześniewski), a pozostali po jednym, a więc PiS (Turek), KO (Alojzy Cieśla) i właśnie Lepsze Zabrze (Lubowiecki). Tak więc rządząca koalicja w każdym głosowanym wniosku (także nad raportem końcowym z kontroli) ma gwarantowaną większość stosunkiem głosów 3–2. Gdyby zgodzono się na dołączenie Żbikowskiego, radni koalicji nie byłiby w stanie bez porozumienia z opozycją wygrać głosowania. Inną sprawą jest, iż prace tego gremium przebiegają dość konstruktywnie przy wzajemnym wsparciu, a nie atakowaniu siebie nawzajem – tak jak się to dzieje chociażby na sesyjnych awanturach. W kluczowym głosowaniu nad wnioskiem Żbikowskiego, został on odrzucony 13 głosami przeciw i jednym wstrzymującym się.

Podobnie w koszu wylądował drugi wniosek Żbikowskiego – o dołączenie go do znacznie mniej strategicznej komisji kultury i to pomimo tego, że Lepsze Zabrze jak dotąd nie ma w niej przedstawiciela. Choć nikt nie siłił się na uzasadnienie tej decyzji, było jasnym, iż był to klasyczny, polityczny pstryczek w nos. Większość radnych zgodziła się jedynie, by Żbikowski wszedł do komisji budżetu. (pej)

Już za pół roku powstanie nowa jezdnia w Maciejowie

Droga za milion

W zabrzańskim ratuszu podpisano z firmą Domax umowę na budowę drogi wraz z odwodnieniem i oświetleniem w ciągu ulicy Maksymiliana Hubera w dzielnicy Maciejów. Inwestycja będzie kosztowała ponad milion złotych (1.086.314), a mieszkańcy będą mogli korzystać z nowej infrastruktury już w sierpniu. Na sfinansowanie budowy miasto pozyskało ponad 813 tysięcy złotych (75 procent całej potrzebnej sumy) z funduszu przeciwdziałania covid-19 w ramach rządowego programu inwestycji lokalnych.

Inwestycja w Maciejowie obejmuje budowę nowej nawierzchni wraz z chodnikami oraz placem zawracania na końcu drogi. Ulica zyska także odwodnienie i oświetlenie, a także zabezpieczona zo-

stanie istniejąca sieć elektroenergetyczna. Dzięki temu mieszkańcy tamtejszych domów jednorodzinnych nie będą już musieli jeździć po klepisku lub w błocie. – *Te wszystkie ważne dla mieszkańców inwestycje możemy realizować dzięki aktywnie pozyskiwanym środkom zewnętrznym, a także linii kredytowej Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Przyśpiesza nowa droga jest elementem szeroko zakrojonych działań poprawy infrastruktury drogowej w Zabrzu. Już w tym miesiącu otwieramy przebudowany przepust na Czarniauwce w Kończycach, a przed nami stoi duże wyzwanie, jakim jest przedłużenie alei Korfanteo* – podkreśla dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg, Danuta Bochyńska-Podloch. (pej)



ADOS Diagnoza

► **Diagnoza Spektrum Autyzmu wykonywana testem ADOS**

CO TO JEST ADOS ?

ADOS - TO PROTOKÓŁ OBSERWACJI OBJAWÓW AUTYZMU, OKREŚLANY JAKO „ZŁOTY STANDARD” DIAGNOZY AUTYZMU NA ŚWIECIE.

PODZAS BADANIA DIAGNOSTA PROPONUJE DZIECKU/DOROSŁEMU KILKANAŚCIE WSPÓLNYCH AKTYWNOŚCI I TEMATÓW ROZMOWY.

ADOS - POMAGA WYKRYĆ SPEKTRUM AUTYZMU U DZIECI OD 12 MIESIĄCA ŻYCIA, ALE TAKŻE U MŁODZIEŻY I U DOROSŁYCH.

GDZIE MOŻNA WYKONAĆ DIAGNOZĘ ?

W SPECJALISTYCZNEJ PORADNI PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNEJ "MIRIADA" W BYTOMIU PRZY UL. WOŹNIAKA 78.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

Więcej informacji pod adresem: biuro@poradnia-miriada.pl
lub pod nr telefonu: 728 - 309 - 492

W hołdzie Wyklętym

We wtorek (1 marca) obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W Zabrzu czczono go symbolicznie, składając kwiaty pod pomnikiem Witolda Pileckiego w parku jego imienia przy ul. 3 Maja oraz pod tablicą upamiętniającą Łukasza Cieplińskiego, umieszczoną na budynku przy ul. Wolności 279. To właśnie w tej kamienicy, pod pozorem prowadzenia sklepu, Ciepliński działał w czasie wojny w konspiracji pod pseudonimem Marian Kaczmarek. Aresztowany w listopadzie 1947 roku, po ponad 3-letnim śledztwie zginął z rąk komunistów w moko-towskim więzieniu.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych ustanowiono dla upamiętnienia właśnie takich polskich żołnierzy, którzy nie godząc się na ustrój

narzucony nam siłą po II wojnie światowej, podjęli w podziemiu wieloletnią, nierówną walkę z powojennym reżimem komunistycznym, skazującym ich na tortury, wieloletnie więzienia, zsyłki, kary śmierci, a w końcu na zapomnienie. Na naszych cmentarzach jest wiele mogił podobnych bohaterów. Jak usłyszeliśmy od wiceprezenta Krzysztofa Lewandowskiego, urząd miejski planuje oznaczyć je specjalnymi tabliczkami i w przyszłości otoczyć opieką.

Tymczasem już w najbliższą niedzielę (6 marca) zabranie będą mogli dołączyć do ogólnopolskiego biegu Tropem Wilczym ku Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Opłata za pakiet startowy i uczestnictwo w imprezie wynosi 25 zł (dzieci

i 35 zł (dorośli). Zapisy on-line (na stronie organizatora – do 3 marca do południa) lub w dniu biegu w punkcie informacyjnym (jednak tylko 200 pierwszych osób otrzyma okolicznościowe koszulki). Biuro zawodów w parku leśnym im. Powstańców Śląskich w Zabrzu (ul. Czogistów) otwarte będzie od godz. 10. Dwie godziny później ruszą biegi, które będą przeprowadzane na trzech dystansach: 600 m (dzieci do 12 lat), 6 km (dorośli i osoby z kijkami) oraz główny 19,63 metrów (młodzież i dorośli). Dystans tego ostatniego został wyznaczony dla upamiętnienia daty śmierci ostatniego Żołnierza Wyklętego, Józefa Franczaka – pseudonim Lalek, który poległ w walce w 1963 roku. (eska)

OGŁOSZENIE



OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 888, poz. 1648, poz. 2151) oraz w oparciu o Rozdział 11 § 18 ust. 1 i 2 załącznika do Uchwały nr XX/357/20 Rady Miasta Zabrze z dnia 18 maja 2020 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Zabrze, ustala się termin przeprowadzenia

akcji odszczurzenia

w dniach od 14.03.2022 r. do 15.04.2022 r.

Akcja ta będzie polegała na jednorazowym wyłożeniu trutki na obszarach zabudowanych budynkami wielolokalowymi oraz z budynkami i magazynami wykorzystywanymi odpowiednio do przetwórstwa i/lub przechowywania produktów rolno spożywczych.

Do dnia 11 marca br. należy dokonać oczyszczenia ze wszystkich odpadów pokonsumpcyjnych ww. obszary celem pozabawienia gryzoni możliwości uzyskania pożywienia.

Do akcji odszczurzenia pożądane jest wykorzystanie szerokiego asortymentu trutek przewidzianych do zwalczania gryzoni w akcjach powszechnych, dostępnych obecnie w handlu, zgodnie z instrukcją podaną na opakowaniu przez producenta.

W terminie do dnia 11 marca br. należy zaopatrzyć się w odpowiednią ilość trutki. Normy zużycia trutki według wskazań podanych na opakowaniu przez producenta.

W dniu 14 marca 2022 r. należy trutkę wyłożyć w miejscach, w których istnieje prawdopodobieństwo pojawienia się gryzoni zgodnie z instrukcją podaną na opakowaniu przez producenta.

W dniach od 14 marca 2022 r. do 15 kwietnia 2022 r. należy pozostawić wyłożoną trutkę uzupełniając w miarę spożycia przez gryzonie.

Padłe gryzonie należy usuwać na bieżąco i przekazywać do utylizacji, natomiast w dniu 15 kwietnia 2022 r. należy usunąć pozostałości trutki i oczyścić zarządzane nieruchomości. **Dzieci należy pouczyć o niebezpieczeństwie zatrucia i nie pozostawiać ich bez opieki. W czasie trwania akcji odszczurzenia zwierzęta i ptactwo domowe należy trzymać w zamknięciu.** W miejscach gdzie wyłożono trutkę należy umieścić wyraźne ostrzeżenie „Uwaga-trutka!”. W wypadku ewentualnego zatrucia wyłożoną trutką, należy chorego bezwzględnie skierować do najbliższego lekarza, ośrodka zdrowia, względnie szpitala.

Kontrolę wykonania obwieszczenia przeprowadzać będą przedstawiciele Straży Miejskiej i Inspekcji Sanitarnej.

Jednocześnie informuje się, że osoby, które nie dopełnią ww. obowiązków podlegają zgodnie z art. 117 Kodeksu Wykroczeń karze grzywny do 1500 zł albo karze nagany.

Wykrycie zmian nowotworowych w początkowym stadium daje niemal 100-procentową szansę na leczenie. Najlepszym i zazwyczaj wystarczającym do pełnej diagnostyki badaniem w kierunku nowotworów piersi dla kobiet po 35 roku życia jest mammografia. Dzięki rządowemu programowi i mammobusom, które każdego miesiąca odwiedzają nasze miasto dostęp do diagnostyki jest coraz łatwiejszy. Tym razem w Zabrzu badania prowadzone będą w poniedziałek (7 marca) na parkingu przed sklepem Kaufland (al. Korfantego 5), a wykonywać je będzie firma Lux Med.

Mammografia przy markecie

Z badań będą mogły skorzystać mieszkanki naszego województwa w wieku 50-69 lat, które nie chorowały wcześniej na raka piersi i w ciągu ostatnich dwóch lat nie miały wykonywanej mammografii (wyjątek stanowią kobiety będące w grupie ryzyka – obciążone mutacją genów BRCA1 lub BRCA2, bo im przysługuje badanie co rok) oraz kobiety, których bliskie krewnie (mama, siostra, córka) miały raka piersi.

Aby skorzystać z bezpłatnej mammografii, wystarczy zarejestrować się telefonicznie pod numerem 58 666-24-44. W trakcie rozmowy nastąpi weryfikacja pacjentki w systemie prowadzonym przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Ze względów epidemicznych w mammobusie mogą przebywać nie więcej niż trzy kobiety, a badanie jest umawiane na konkretną godzinę – tak, aby zapewnić zachowanie bezpiecznego dystansu. Pacjentki korzystające z mammografii są zobowiązane do dezynfekcji rąk, zmierzenia temperatury oraz założenia maseczek ochronnych. (eska)

KONDOLENCJE

Ze smutkiem i żalem
przyjęłam wiadomość o śmierci

**śp.
Jana
Gomoli**

Jednego z najlepszych bramkarzy
w historii Górnika Zabrze
i reprezentacji Polski

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy
głębokiego współczucia



Małgorzata Mańka-Szulik
prezydent Miasta Zabrze

FIRMA POGRZEBOWA Rok zał. 2003
PIĘTEK

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	www.pietrek.pl CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40
---	---	--

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Apelujemy jednocześnie do firm, instytucji i wszystkich mieszkańców naszego miasta o otwartość na potrzeby Ukraińców szukających schronienia przed rosyjską inwazją na ich Ojczyznę, a także o życzliwość wobec obywateli tego kraju przebywających w Polsce. Wierzymy, że naród rosyjski jest przeciwny wojnie, będącej największym atakiem zbrojnym od czasów zakończenia II wojny światowej, która jest straszliwie wyniszczająca oraz stanowi zagrożenie dla pokoju w Europie i świecie.”

Chwilę potem również jednogłośnie podjęto uchwałę w sprawie wsparcia przez Zabrza swego miasta partnerskiego na Ukrainie – Równie: „Rada Miasta Zabrza, w obliczu zbrojnej napaści Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, wyraża swoją jedność i solidarność z naszymi przyjaciółmi w mieście partnerskim w Równem oraz całym narodem ukraińskim. W imieniu własnym, jak również mieszkańców Zabrza wyrażamy stanowczy sprzeciw i potępienie zbrojnej agresji Federacji Rosyjskiej na wolne i suwerenne państwo jakim jest Ukraina. W obliczu zaistniałej sytuacji deklarujemy Wam gotowość do pomocy humanitarnej oraz wsparcia uchodźcom wojennym. Jako samorząd Miasta Zabrza w pełni popieramy wszelkie sankcje nakładane przez Polskę, Unię Europejską oraz inne państwa demokratycznego świata na Federację Rosyjską oraz dążenie Ukrainy do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO. Niech żyje wolna i niepodległa Ukraina!”

Solidarni z Ukrainą



Swoją protest wobec agresji Rosji na Ukrainę wyrazili także piłkarze Górnika i Piasta Gliwice, przed ligowym spotkaniem (czytaj też na str. 15).

Wszystko zdawało się zmierzać do szczęśliwego końca procedowania odeszły i uchwał, gdy nieoczekiwanie powstał wśród członków samorządu spór o to, jak wobec zaistniałej sytuacji potraktować partnerstwo Zabrza z rosyjskim Kaliningradem? Skuteczni dla Zabrza, Prawo i Sprawiedliwość oraz prezydent miasta wnieśli, by podjąć uchwałę o zawieszeniu tych relacji. Z kolei radni opozycji (Koalicja Obywatelska – Nowe Zabrza oraz Lepsze Zabrza) uważali, iż należy te stosunki po prostu zerwać. – Faktycznie, problem jest złożony. Bo z jednej strony mówimy o relacjach z oficjalnym miastem Federacji Rosyjskiej, a więc agresora, a z drugiej strony przecież wiemy doskonale, że wielu Rosjan jest przeciwnych tej napaści, protestują wręcz i narażają się na poważne konsekwencje – wskazywała prezydent Zabrza. – Tyl-

ko pytanie, co potem? Chcemy wychowywać do pokoju czy po prostu odrąbiemy siekierą te wieloletnie relacje? I dla jasności: zawieszenie kontaktów oznacza obecnie zaprzestanie jakiegokolwiek współpracy, ale stworzy płaszczyznę do budowania porozumienia, gdy ten koszmar się skończy.

Z kolei radny Dariusz Walerjański zwrócił uwagę, iż władze Kaliningradu choć nie mogą oficjalnie zająć innego stanowiska w sprawie wojny niż władza państwowa, to jednak zamieścili na swej stronie internetowej 24 lutego informację o zorganizowanym proteście mieszkańców przeciwko agresji. Natomiast radny Sebastian Markisch (PiS) mówił o swym uczniu, Rosjaninie. – I co, też mam zerwać z nim kontakty, bo jest z kraju agresora? – pytał retorycznie.

Radni opozycji wskazywali jednak, iż wobec dramatu

ludzkiego rozgrywanego się na Ukrainie, nie można nianować problemu. – Tam trwa regularna wojna, a my chcemy stosować półśrodki? To co się musi wydarzyć, byśmy zerwali tę współpracę? I jak pani prezydent zamierza podczas obchodów stulecia Zabrza zaprosić do jednego stołu delegację obydwu tych miast? – pytała radna Agnieszka Rupniewska (KO – Nowe Zabrza). – Nie zachowujemy się jak FIFA. Czy piłkarze rosyjscy zrzucą bombę? No nie. Tu chodzi o gest. Tam ludzie umierają, a my się rozwodzimy nad słowami – zauważyła z kolei Urszula Potyka (KO – Nowe Zabrza).

Wobec wszystkich tych argumentów, prezydent Zabrza postanowiła skorygować treść dokumentu i wprowadziła zapis o zerwaniu współpracy z Kaliningradem. Uchwałę podjęto jednogłośnie.

Tymczasem list do mieszkańców Zabrza skierował mer ukraińskiego Równie: „Szczere dziękuję wszystkim za sygnały solidarności, które otrzymujemy od Was w tej groźnej dla Ukrainy sytuacji. Dla nas Państwa wsparcie jest znaczące. Bardzo doceniamy całą pomoc, którą otrzymywaliśmy od Was wcześniej. Mamy nadzieję, że ukraińskie społeczeństwo przy wsparciu społeczności międzynarodowej wyjdzie z tej sytuacji z dumnie podniesioną głową oraz uda się nam zachować spokój na naszej ziemi. Prawda i Pan Bóg jest z Nami. Rozpaczliwie potrzebujemy: ładunki humanitarne, artykuły medyczne, opatrunki, środki przeciwbólowe, płyn fizjologiczny, leki na gorączkę, kołowroty (wyciągarki linowe – przyp. red.), bandaż, zestawy żywnościowe, namioty, materace, krzesła składane. Oprócz tego bardzo potrzebujemy kamizelek kuloodpornych”.

Jednakże prezydent Zabrza podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta tłumaczyła, że ukierunkowanie i celowanie z pomocą dokładnie do Równie jest bardzo trudne. Zabrza bowiem nie ma możliwości zorganizowania konwoju humanitarnego na Ukrainę, zajmuje się tym wyłącznie rząd. Mimo tego są czynione wysiłki, by wsparcie zabrzanie dla Równie dotarło na miejsce. (pej)

W związku z rosyjską inwazją na Ukrainę, do Zabrza dotarły już pierwsze rodziny uchodźców wojennych: cztery znalazły tymczasowe schronienie w pokojach hotelowych, a jedna rodzina u bliskich w Rokitnicy. Nadto nasza gmina prowadzi w Centrum Organizacji Pozarządowych (ul. Brodzińskiego 4) zbiórkę darów rzeczowych, a przy ul. Wyzwolenia punkt konsultacyjno-informacyjny dla uchodźców. W wielu dzielnicach także ruszyły spontaniczne zbiórki darów, a niektórzy zabrzanie wsiadają w samochody i jadą na wschodnią granicę z własnym konwojem pomocy. Oczekuje się, że w ciągu kilku dni może dotrzeć do nas wielu potrzebujących wsparcia Ukraińców.

Jak pomagamy ofiarom wojny? Pokoje i zbiórki



Gmina ma też nowy pomysł na przyjęcie uchodźców wojennych. – Zrezygnowaliśmy w umieszczeniu ich razem na wielkich salach sportowych, na rzecz zakwaterowania w pokojach w: hali Pogoń, hotelu Ambasador, przy hali sportowej na ul. Szafarczy-

ka w Rokitnicy – wyjaśnia nam Artur Nowakowski, naczelnik wydziału zarządzania kryzysowego UM, który przyznaje jednocześnie, że urzędnicy wraz z policją opracowują metody weryfikacji napływających obywateli, by wykluczyć, iż ktoś

podaje się za uchodźcę wojennego, choć w rzeczywistości dużo wcześniej wyjechał z Ukrainy np. za pracą.

Z kolei Siostry Bożenie, wraz z diecezjalnym Caritas oraz lokalnym samorządem, przygotowują w zabudowaniach swojego

klasztoru (ul. Wolności 198) na terenie parafii św. Andrzeja, miejsca dla 50 dzieci z Ukrainy. Potrzebna jest tam każda para ręk do remontowania łóżek, prac remontowych, konserwacyjnych (ogrzewanie i elektryczność) i porządkowych. Mile widziane są też dary w postaci kołder, pościeli, poduszek, naczyń, sztućców oraz środków czystości. Towary można przynosić bezpośrednio do klasztoru lub kontaktując się z koordynującą akcję panią Agnieszką (tel. 781 100 187). Parafia św. Andrzeja, jak wiele innych, tworzy także bazę adresów zabrzanie gotowych przyjąć całe rodziny. Można również dokonywać wpłat na konto diecezjalne (84 1240 4849 1111 0011 1148 8169, z dopiskiem Ukraina).

Tradycyjnie aktywny jest także zabrzański Polski Czerwony Krzyż (ul. Wyzwolenia 7/2), mający swe punkty

także w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych (pl. Traugutta 1) oraz Kawiarni Artystycznej (ul. de Gaulle'a 17). Zbiórki organizowane są zresztą niemal we wszystkich zabrzańskich kawiarniach i pubach, a także marketach i w wielu sklepach, szkołach i kościołach, czy podczas wszelkiego rodzaju wydarzeń kulturalnych i sportowych.

Miejska centrala zbiorów mieści się jednak we wspomniany COP, gdzie można przynosić żywność o długiej dacie przydatności do spożycia (konserwy, ryż, kasza, makarony itd.), środki opatrunkowe, higieniczne i sanitarne, koce, śpiwory, pościel itp. Przyjmowane będą tylko artykuły nowe. Punkt czynny jest w godz. 8-19, a w soboty i niedziele w godz. 10-15, a o szczegóły można pytać telefonicznie (32 271-04-74 lub 512 240-287). – Pierwsze 10 palet darów rzeczowych już zapakowaliśmy z pomocą zabrzańskich strażaków i dostarczyliśmy do Lublińca, do magazynu Agencji Rezerw Materiałowych. Stamtąd pojedą już na wschód. Osobną zbiórkę sprzętu pożarniczego prowadzi także nasza straż pożarna – wyjaśnia naczelnik Nowakowski. (pej, kub)

O tym, że w trudnych chwilach warto sięgnąć po szklankę wody

Dla zdrowia i spokoju ducha

Konsekwencją niedoboru wody w organizmie może być nie tylko gorsza kondycja fizyczna, ale także słabszy intelekt i złe samopoczucie, nerwowość, a nawet w skrajnych przypadkach stany lękowe. Trzeba jednak wiedzieć, ile i co pić, aby jak najlepiej się czuć i sobie nie zaszkodzić.

Brak wody jest odczuwany dosyć szybko, jednak nie zawsze odczytujemy prawidłowo sygnały, jakie wysyła nam organizm. Często pragnienie mylone jest z głodem. Wydaje nam się, że chcemy jeść i sięgamy po kolejną przekąskę, by poprawić poziom energii, podczas gdy tak naprawdę jesteśmy po prostu tylko lekko odwodnieni i należy uzupełnić płyny. Lepsze nawodnienie to sprawniejszy metabolizm, dobra kondycja mięśni i organów, np. skóry (mniej widoczne zmarszczki, elastyczność naskórka). Dobre nawodnienie wpływa przede wszystkim na prawidłową pracę nerek oraz jelit, gdzie często wystarczą odpowiednie podaż wody, aby pozbyć się problemów z trawieniem i łaknieniem słodkości. Ale wodę lubi także nasz... mózg.

Badania wskazują, że już niewielkie odwodnienie może zakłócić pracę naszego umysłu. Objawia się najczęściej bólami głowy, osłabieniem zdolności koncentracji oraz obniżonym nastrojem. Często zamiast sięgać po tabletkę przeciwbólową, wystarczy najpierw napić się właśnie wody. A jeśli już bierzemy jakieś



przeciwbólowe medykamenty to też powinniśmy pamiętać, że należy je popić szklanką zwykłej wody.

Potencjalne zaburzenia pracy mózgu wykazali podczas swoich badań naukowcy z Georgia Institute

of Technology (USA). Uczestniczące w ich eksperymencie osoby, które intensywnie ćwiczyły w wysokiej temperaturze, nawet jeśli mogły uzupełniać płyny, to później gorzej radziły sobie z wymagającym sku-

pienia, choć prostym zadaniem. Gdy ochotnicy w ogóle nie dostali wody ich zdolności spadały jeszcze dwukrotnie. Badanie z użyciem rezonansu magnetycznego pokazało, że niedobór płynów zmienił pracę mózgu. Obszary potrzebne do wykonania zadania działały ze wzmożoną aktywnością. Dodatkowo, aktywowały się także inne rejony, niepowiązane bezpośrednio z wykonywanym poleceniem, prawdopodobnie jako odpowiedź na nienaturalny stan organizmu. Badacze twierdzą, że to co zaobserwowali może m.in. potęgować złe samopoczucie, obniżać koncentrację, jakość pracy i zwiększać ryzyko wypadków zawodowych. Podobne badania przeprowadzone w pięciu europejskich krajach przez zespół z Uniwersytetu Kopenhaskiego wykazało, że aż 7 na 10 pracowników różnych gałęzi przemysłu i rolnictwa znajduje się pod wpływem stresu spowodowanego gorącym i zbyt małą ilością wypijanej wody.

Gdy ktoś ma zły nastrój byłoby dobrze, aby zastanowił się, czy wystarczająco dużo pije. Już bowiem łagodne odwodnienie (utrata 1,5 procenta normalnej ilości wody w organizmie) wpływa na stan psychiki. Przeprowadzone przez wspomnianych amerykańskich naukowców eksperymenty pokazały, że zbyt skąpe uzupełnienie płynów prowadzi nie tylko do spadku możliwości intelektualnych, ale także właśnie do pogorszenia nastroju. Okazało się przy okazji, że u kobiet, z większym nasileniem niż u mężczyzn pojawiała się uczucie zmęczenia, napięcia i zdenerwowania. A kiedy to może nastąpić? Otóż już kiedy ciało utraci od 1 do 2 procenta wody! Aby do tego nie dopuścić zakłada się, że dorosły człowiek powinien spożywać dziennie minimum 1,5-2 litry płynów, najlepiej właśnie wody. A jeśli woda nam się znudzi, to dla smaku można do niej dodać odrobinę miodu, soku z cytrusów, ziół czy nawet szczyptę soli. W ten sposób powstanie świetny napój, który nie tylko nas nawodni, ale i wprowadzi w lepszy nastrój. (rk)



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 12/20 o pow. 2024 m², użytek Bp, położoną w Zabrzu przy ul. Mikulczyckiej, obręb: Zabrze, zapisaną w księdze wieczystej nr GL1Z/00068545/9.

Opis nieruchomości:

Działka jest niezabudowana o kształcie zbliżony do prostokąta, porośnięta drzewami i krzewami, częściowo ogrodzona z pochyleniem w kierunku ul. Mikulczyckiej. Na działce znajduje się mur oporowy od ul. Mikulczyckiej zabezpieczający wyniesiony znacznie powyżej drogi fundament zlikwidowanego słupa linii wysokiego napięcia. Sąsiedztwo nieruchomości stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, zabudowa przemysłowa oraz trakcja kolejowa.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę: **415.000,00 zł.**

Jeżeli do dnia wpłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomość przeznaczona zostanie pod zabudowę zgodnie z decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, do ceny tej doliczony zostanie podatek

VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty. Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przed podpisaniem umowy notarialnej.

Termin i miejsce przetargów:

Przetarg odbędzie się **27 kwietnia 2022 r. o godzinie 9³⁰** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **83.000,00 zł** w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 do dnia **21 kwietnia 2022 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

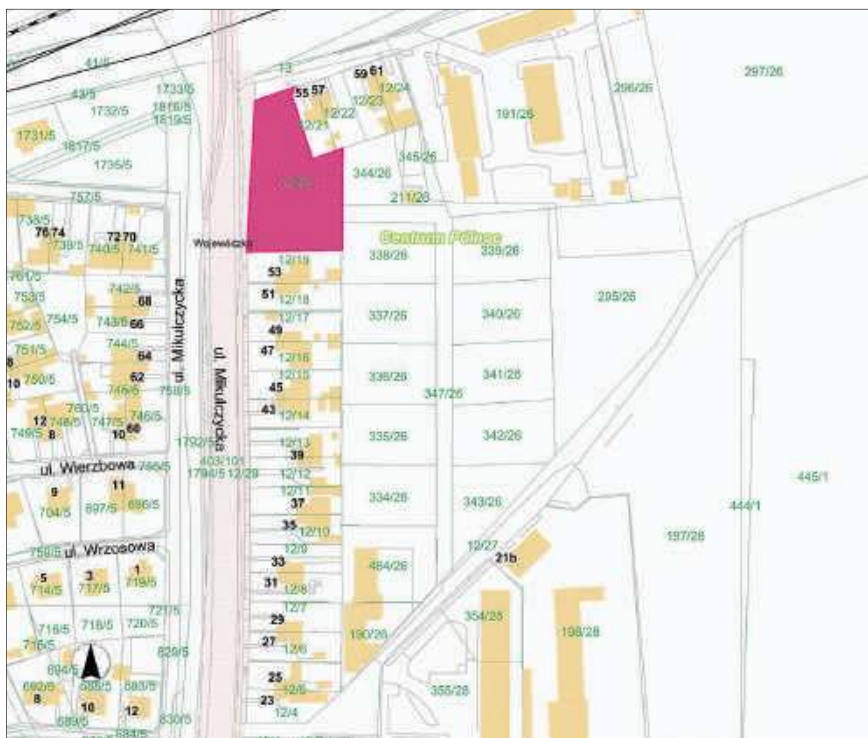
Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających

z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miaostozabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miaostozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 408 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.



Pani Halina (nazwisko do wiadomości redakcji) ma syna, który jej zdaniem jest narkomanem i to od ponad dwudziestu lat. Ma żal do policji, że mimo jej próśb potomek, który podczas interwencji policyjnej miał pod opieką 7-letniego syna, nie został zabrany z domu ani nawet sprawdzony na obecność niedozwolonych substancji w organizmie. Policja tłumaczy, że nie miała takiego prawa, bo samo odurzanie się nie jest u nas karalne.

Zabrzanka od kilku lat dzieli niewielkie mieszkanie przy ul. Grzybowskiej (Zabrze-Rokitnica) z 35-letnim synem, odkąd jego była partnerka, a zarazem matka ich małoletniego syna, wyrzuciła go z domu, bo ich związek przestał się układać. Helena przysparza syna, bo sama nie do końca czuje się wobec niego w porządku. Nie potrafiła skutecznie ustrzec go niegdyś przed narkotykami, z którymi ten za namową kolegów zaczął eksperymentować już w gimnazjum, a później było już za późno na zaklinania matki. Dziś ponoć zdrowie tego stosunko-

Każdemu wolno zażywać narkotyki, nawet gdy patrzy na to małoletnie dziecko?!

Serce matki

wo młodego człowieka jest tak zniszczone, że niejednokrotnie pluje krwią. Matka obserwuje też u niego zmiany w zachowaniu, a nawet osobowości. – *On nie jest zły. Pracuje na etacie, robi dla nas zakupy, pomaga w domu. Wielokrotnie prosiłam, by poddał się leczeniu, jednak on w ogóle nie chce o tym słyszeć. Przecież specjaliści mogliby chyba mu jeszcze pomóc?*

Okolica, w której mieszkają nie cieszy się najlepszą sławą. – *Moja była synowa też ćpa i dodatkowo handluje tym towarem. Niedawno opony w samochodzie poprzecinano jej, ponoć na zlecenie „konkurencji”. Boję się o wnuka, który mieszka z nią na co dzień – żali się Helena. I dodaje, że matka chłopczyka „pod-*

rzuca” go często na noc, gdy ma gości. Z tego powodu także we wtorek (15 lutego) dziecko było ze swym ojcem tego ranka, gdy Helena uznała, że ten prawdopodobnie znajduje się pod wpływem środków odurzających. – Gdy powiedziałam, że wezwę policję, by go zabrała, zagroził, że mnie zabije – wspomina kobieta. – Dość szybko przyjechał dzielnicowy z drugim funkcjonariuszem, ale nie chcieli zabrać syna ani na komisariat ani na badanie. Nawet w oczy mu nie zaglądnęli, choć zwracałam im uwagę, że ma charakterystyczne objawy odurzenia.

Rzecznik zabrzańskiej policji – Sebastian Bijok potwierdza, że zgłoszenie, które odebrał dyżurny komisariatu V policji

w Zabrze-Rokitnicy, mówiło o mężczyźnie, który pod wpływem narkotyków zagraża otoczeniu. – *Jednak gdy patrol się zjawił na miejscu, ten był spokojny, zaś kobieta bynajmniej nie potwierdziła, że czuje się zagrożona. Prawo nie zabrania brania środków odurzających, a jedynie ich posiadania i rozprowadzania. Jeżeli uzależniona od środków odurzających jest osoba pełnoletnia, to nie można jej zmusić do leczenia, chyba że zostanie ubezwłasnowolniona. A policja nie ma uprawnień, by na siłę wozić takiego domniemanego narkomana na badanie, czy zamykać go, jeśli nie stwarza niebezpieczeństwa dla otoczenia lub dla siebie, nie popełnił przestępstwa, lub o jego przymuso-*

wym leczeniu nie zadecydował sąd (a ten stosuje je jedynie wobec sprawców przestępstw mających związek z używaniem narkotyków).

Kobieta jest zrozpaczona i zdeterminowana. Twierdzi, że podobnych interwencji było w przeszłości wiele. Zauważa, że przecież w trakcie tej ostatniej jej wnuczek był w domu, co powinno być przesłanką dla policji do zatrzymania jej syna, który sprawował nad nim wówczas pieczę. Ale policjanci ponoć stwierdzili, że dziecko nie było samo z ojcem i to nie on, a Helena opiekowała się w tym momencie chłopcem, więc uznali, że wszystko jest w porządku. Zabrzanka mówi, że pogodziłaby się już nawet i z osadzeniem syna, gdyby tylko stało się to drogą do jego wyleczenia. Bo mimo wszystko nadal go kocha, choć coraz bardziej wątpi, by dało się go jeszcze uratować. Tym bardziej zależy jej na wnuczku i nie chce, by poszedł on w ślady swych rodziców. (eska)

Kąsanie gangu

Zabrzańska policja konsekwentnie rozpracowuje gang, który w ubiegłym roku zasłynął strzelaniną z patrolem policji przy ul. Kosmowskiej w Rokitnicy (w tzw. trzech budkach), a także brutalną napaścią (człowieka dotkliwie zraniono maczetą) w biały dzień w samym środku tutejszego osiedla mieszkaniowego. W ubiegłym tygodniu antyterrorysty weszli w tym samym czasie do kilku mieszkań i zatrzymali trzech kolejnych członków tej przestępczej grupy (w tym jednego zabrzańszczyka). Tym razem w ręce stróżów prawa wpadli: 28-latek z Chorzowa, 27-letni zabrzańszczyka oraz 22-latek zamieszkały w Tarnowskich Górach. W ubiegły czwartek Sąd Rejonowy w Gliwicach na wniosek śledczych, tymczasowo aresztował ich wszystkich.

„Członkowie grupy podejrzani są o to, że w okresie od lipca 2019 roku do lutego 2022 roku w Zabrze i Tarnowskich Górach wraz z innymi ustalonymi osobami brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw wskazanych w ustawie



o przeciwdziałaniu narkomanii oraz przeciwko życiu, zdrowiu i mieniu. Zatrzymani podejrzani są też o to, że w tym samym miejscu i czasie brali udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych – amfetaminy i środków odurzających – marihuany. Czynności w sprawie trwają” – czytamy w komunikacie zamieszczonym na stronie zabrzańskiej policji. (kir)

Kraksa uciekiniera

W niedzielę nad ranem policjanci z III komisariatu zatrzymali po pościgu mężczyznę, który próbował uniknąć kontroli drogowej. Przyczyną ucieczki okazał się wypity alkohol oraz brak uprawnień do kierowania.

O godz. 3 przy ulicy Wolności, policjanci chcieli zatrzymać do kontroli kierowcę bmw. – *Ten zlekceważył jednak sygnały, przyspieszył i zaczął uciekać. Policjanci ruszyli za nim w pościg ulicą Wolności, kierując się w stronę Rudy Śląskiej. Akcja zakończyła się na skrzyżowaniu ulicy Zabrzeńskiej i Wolności, gdzie uciekinier uderzył autem w sygnalizator świetlny* – relacjonuje Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrze.

Jak się okazało, za kierownicą siedział 26-letni mieszkaniec Zabrze. Nie dość, że nie posiadał uprawnień do kierowania, to przeprowadzone badanie trzeźwości wykazało, że spożywał wcześniej alkohol. 26-latek został więc zatrzymany. Teraz czeka go proces karny, gdyż ucieczka przed policją stanowi od kilku lat przestępstwo zagrożone karą do 5 lat więzienia. (pj)

OGŁOSZENIA



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń
Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrze
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7
zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych
przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz
najemców stanowiące załączniki
do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze
nr: 122/ON/2022, 123/ON/2022.

**Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości - zbycie.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz
nr 6/NG/2022
nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze
przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej oraz wykaz
nr 7/NG/2022
nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze
przeznaczonych do wynajęcia w drodze przetargu, podane są do
publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania
Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego
w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – najem.

Helenie Meder wojna zabrała ojca i najlepsze lata życia. Jubilatka nie chce, by coś podobnego spotkało jej wnuki

Rówieśnica Zabrze

W październiku nasze miasto świętować będzie swoje stulecie, tymczasem taki sam jubileusz w otoczeniu rodziny, przyjaciół i przedstawicieli władz Zabrze obchodziła 22 lutego, pochodząca z Lubaczowa – Helena Meder. Jubilatka z niepokojem śledzi serwisy informacyjne. – *Chciałabym jeszcze z 50 lat pożyć, ale żeby wojny nie było* – wyznaje. Pełna wigoru kobieta bynajmniej nie wygląda na swój wiek, a nawet się do niego nie poczuwa. Receptę na długowieczność przekazała swym bliskim, a teraz Czytelnikom GŁOSU.

– *Choć w życiu trudno uniknąć trosk to najważniejsze jest, by nie zamartwiać się bez przerwy, zwłaszcza tym, na co nie mamy wpływu i nie być z nikim skonfliktowanym* – przekonuje pogodna i życzliwa dla otoczenia stulatka. Staruszka dodaje, że w dobrej kondycji utrzymuje ją również to, że nigdy zbyt wiele nie jadła i nieustannie jest w ruchu. Syn mówi o niej, że jest wręcz pracowitką. – *Nie przypominam sobie, bym kiedykolwiek chorowała, a nawet żeby mnie głowa bolała. Chyba nie miałam na to czasu* – śmieje się zabrzanka.



Kobieta nadal samodzielnie prowadzi dom, w którym od śmierci córki (przed 14 laty) mieszka z zięciem, Jerzym

Kuczerą, aktorem Teatru im. Wyspiańskiego w Katowicach. Ten zaś nie ma ukończonej teściowej za złe, że



jej jubileusz przyćmił fetę, jaką zgotowano mu w tych dniach z racji 45-lecia pracy twórczej. Tuż obok, w bliźniaczym budynku, mieszka jej syn Andrzej z rodziną (stulatka dochowała się dwójki dzieci, czworga wnuków i pięciorga prawnuków – na zdjęciu).

Pani Helena najbardziej lubi prace w przydomowym ogrodzie i z niecierpliwością czeka nadejścia wiosny. – *Bo gdy wokół się zazielenia i kwitną wszystkie posadzone przeze mnie kwiaty, czuję napływ energii. A tuż za płotem jest las. I nie trzeba nigdzie wyjeżdżać, by czuć się jak na wakacjach* – rozmarza się nasza rozmówczyni. – *Za to w kuchni niezbyt chętnie przebywam. Ale czasem muszę coś ugotować, choćby dla zięcia* – mówi.

Jedyne, co mąci radość jubilatki to ostatnie doniesienia zza naszej wschodniej granicy. Helena Meder dobrze pamięta II wojnę światową, która wybuchła, gdy miała niespełna 17 lat. – *Przez Lubaczów, leżący zaledwie kilkadziesiąt kilometrów od Lwowa i niedaleko Sanu, który stał się w pewnym momencie granicą między Niemcami a Rosją, przetaczały się raz jedno wojsko, raz drugie, plądrując i zabijając* – wspomina. – *Mieliśmy olbrzymi dom, w którym mieszkaliśmy z rodzicami, dwiema siostrami i bratem. Rosjanie wyrzucili*

nas z niego i zainstalowali tam swój sztab, więc schroniliśmy się na wsi. Mojego późniejszego męża wcielili do Armii Czerwonej, ale udało mu się uciec i przyłączyć do naszych. A w 1941 roku Sowieci aresztowali i zamordowali mego ojca. Wiem dobrze, do czego są zdolni Rosjanie...

Po wojnie rodzina pani Heleny zamieszkała w Bytomiu, a później w Zabrzu, przy ul. Karola Miarki. Mederowie pobrali się już w naszym mieście. W międzyczasie małżonek Heleny ukończył na Politechnice Śląskiej przerwane we Lwowie studia i zajął się projektowaniem pieców. Ona zaś poświęciła się całkowicie rodzinie (w czasie okupacji, zmuszona do pracy, nie mogła kontynuować nauki, a potem już nie miała takiej możliwości). Tuż przed wybuchem stanu wojennego Helena za namową męża wróciła do Lubaczowa, ale ten trzy lata później zmarł. Wtedy syn ściągnął ją na powrót do Zabrze, by zamieszkała w sąsiednim domu, w Rokitnicy. – *Większość życia spędziłam w tym mieście i tu jestem teraz u siebie* – podkreśla jubilatka. – *Moje najlepsze lata „poszły z dymem” i nie miałam okazji się nacieszyć młodością. Nie chciałabym, by coś podobnego spotkało moich bliskich, ani kogokolwiek innego. Trzeba być dobrej myśli...* (eska)

Praca od zaraz!

Dla Opiekunek i Opiekunów osób starszych w Niemczech

Zarabiaj miesięcznie nawet do 1800€ na rękę

SENTIUM
Opieka z szacunkiem

Bytom, ul. Dworcowa 34
+48 512 602 006

Choć pracuje w szpitalu nie zaniedbuje swego plastycznego talentu

Lucyna Krzysztofik od dziecka bardzo dużo rysowała i malowała. Gdy uczyła się w Szkole Podstawowej nr 10 (dziś mieści się tam restauracja Stara Szkoła) wykorzystywano jej talent, gdy trzeba było ozdobić klasę czy pamiętano gazetki ścienne. Nauczyciele namawiali ją, by kontynuowała naukę w szkole plastycznej. W Zabrzu takowa jeszcze nie działała, więc trzeba było niestety jeździć z odległej dzielnicy do Katowic. Tata przekonał ją, żeby poszła w kierunku medycyny, która także ją fascynowała, bo do malowania zawsze można wrócić jako do hobby. Dokładnie tak też się stało. Teraz pracuje w szpitalu klinicznym nr 1, a w bliskim sąsiedztwie, w piwnicy Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 (ul. 3 Maja 12) ma wystawę.

Jest pielęgniarką, ukończyła studia magisterskie ze zdrowia publicznego na Śląskim Uniwersytecie Medycznym oraz licencjackie z pielęgniarstwa w Dąbrowie Górniczej. Do tego stopnia lubi swój zawód, że twórczość nie jest dla niej ucieczką od codzienności, ale wręcz odwrotnie – medycyna odcisnęła duże piętno na jej obrazach. – *Zupełnie nieświadomie, czy to maluję drzewa czy coś innego to zawsze przypomina to układ krwionośny czy nerwowy człowieka. A tworzę zawsze fantazje, nawet jeśli oparte są o auten-*

tyczne miejsca czy przedmioty – opowiada.

Maluje tuszem, najczęściej czarnym, ale ostatnio coraz częściej sięga także po kolorowy. Na obrazach zaś najczęściej widzimy wspomniane drzewa, przyrodę, ale jest też architektura, czy pejzaż. Do tej pory prezentowała swe prace tylko raz w Knurowie, z koleżanką na bardzo małej wystawie. Do obecnej – większej i indywidualnej – namówiła ją siostra (jest z wykształcenia kulturoznawcą), oraz znajomi, którzy widzieli jej obrazy w domu (ma ich w sumie około sto!). Bywało, że dawała je

Pigułką i tuszem

bliskim w prezencie. A ci, zafascynowani jej twórczością w końcu niemal zmusili ją do publicznej prezentacji swego talentu.

– *Nigdy nie zarzuciłam malowania, choć miałam duże przerwę* – wspomina Krzysztofik. – *Uczyłam się sztuki nie tylko podglądając i naśladowując mistrzów, ale także na różnych kursach. Szczególnie mile wspominałam tzw. studia weekendowe na Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Tamtejsi wykładowcy dali mi wiele cennych uwag oraz namówili na kontynuowanie nauki plastyki. I tak też będzie, bo mam zamiar skorzystać znów z zajęć na tej uczelni.*

Obecna jej wystawa w MDK 2 nosi tytuł *Nieskończoność*, bo ma podkreślić szczególny charakter obrazów. – *One są tak*



jakby nieograniczone, można te moje tusze położyć na większej płaszczyźnie i je rozbudowywać, malować dalej, więcej,

kolejne elementy i części. To tak jak żywy ludzki organizm, który rośnie z wiekiem – uważa pielęgniarka-malarka. (jak)

Specjalny pokaz spektaklu granego kiedyś w Równem Teatr Ukrainie



Teatr Nowy w Zabrzu z powodu wojny na Ukrainie zmienia na przyszły weekend program. 12 i 13 marca o godz. 18 grane będzie przedstawienie *Królowie strzelców. Sport w cieniu imperium* w reżyserii Piotra Ratajczaka. Trzy lata temu przygotowano je wraz z Regionalnym Akademickim Teatrem Muzycznym i Dramatycznym w Równem w czasie wizyty aktorów na Ukrainie. To spektakl o cynizmie tyranów i współczesnych możnowładców, o zniewoleniu i manipulacji ludźmi, o ludzkim nieszczęściu. Treść i przekaz tej sztuki wpisuje się w nasz protest i niezgodę na bandycką agresję Rosji. Choć wiemy, że w obliczu skali nieszczęścia możemy zrobić tak niewiele, w obliczu tragedii, jaka dotknęła Ukrainę, wolne Państwo wolnych ludzi, pragniemy okazać swą solidarność i choć trochę pomóc... – piszą w odezwie zabrzańscy aktorzy.

Bilety na przedstawienie kosztują tylko złotówkę (normalna cena biletu to 50 zł), ale przed spektaklami Teatr przeprowadzi zbiórkę, a uzyskane pieniądze przekaże do Równego. Jeśli warunki pozwolą to odbędzie się internetowy przekaz z tego wydarzenia i łączenie na żywo z ukraińskim miastem.

W ubiegły zaś weekend podczas prezentacji widowiska *Królowa śniegu* w Teatrze Nowym odbyła się zbiórka na rzecz poszkodowanych w wojnie. Oprócz żywności widzowie proszeni byli o dostarczenie środków opatrunkowych, koców termicznych, karimat, latarek, odzieży. Całość we wtorek trafiła do Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. Brodzińskiego 4 (tam prowadzona jest główna miejska zbiórka dla Ukrainy), skąd przewieziona zostanie – jeśli się uda – do samego Równego. (jl)

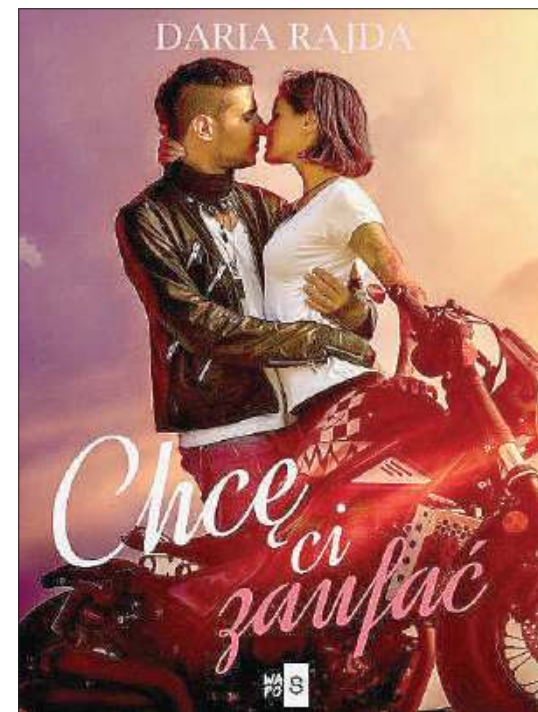
Natalia, pomimo późnej pory postanawia odwiedzić przyjaciółkę, jednak ostatecznie nigdy do niej nie dociera. Po drodze jest świadkiem zdarzenia, którego zdecydowanie nie powinna była ujrzeć. Choć kobieta od razu się wycofuje, ktoś i tak podąża jej śladem. Z opresji ratuje ją tajemniczy, przystojny nieznajomy...

To zawiązanie akcji nowej książki zabrzanki Darii Rajdy. Cztery lata temu na rynku ukazała się jej pierwsza powieść *Wczorajsza róża*. Czytelniczy sukces sprawił, że dość szybko napisała kontynuację. Na kolejny utwór, a więc *Chcę ci zaufać* trzeba było jednak poczekać aż do końca lutego tego roku. Tym razem jest to nie tyle romans, co głównie powieść sensacyjna z elementami erotyki. I szczyptą humoru. – *To zupełnie nowy pomysł, nie ma powiązań z bohaterami czy wydarzeniami wcześniejszej dylogii. Postacie są fikcyjne, choć oczywiście ich pewne zachowania czy zdarzenia, w których biorą udział są wzięte z życia. Ja zawsze biorę bowiem pomysły z tego co mnie spotyka, co widzę lub znam z opowiadań najbliższych. Potem to łączę, kompiluję i dodaję coś od siebie. Ale jest wyjątek, bo o czym mało kto wie, jedna z postaci to dokładnie odwzorowana moja koleżanka ze studiów.*

Daria Rajda jest absolwentką wydziału pedagogiki i psychologii Uniwersytetu Śląskiego. Ukończyła licencjat z surdopedagogiki oraz studia magisterskie na kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza. Teraz pisze pracę doktorancką dotyczącą macierzyństwa, od niedawna jest zresztą szczęśliwą mamą. W jej życiu istotne miejsce zajmuje także miłość do zwierząt oraz kultura i język hiszpański.

– *A piszę właściwie od dziecka – wspomina. – Co tylko ciekawego zdarzyło się mnie albo moim najbliższym to zapisywałam w pamiętniku. Potem zaczęłam pisać jakieś bajki, opowiadania, ciałę coś notowałam. I chowałam sobie do szuflady. Namawiano mnie na coraz większe formy, udział w konkursach literackich. No i w końcu zaczęłam pisać na poważnie, do tego stopnia, że romans ukazał się drukiem. Nie będę jednak zawodowym pisarzem i nie będę wydawała co roku kolejnych powieści. Ja po prostu piszę dla przyjemności, z pasji, dla wyrażenia własnego siebie, dla spełnienia pewnych marzeń, pragnień, a nie dla pieniędzy czy popularności. Nawet zapominałam odebrać z wydawnictwa honorarium... Nie potrafiłabym zresztą jak zawodowcy dużo pisać. Nie mam na to ani ochoty, ani pomysłów. Nie znaczy to, że nie tli mi się w głowie nowa akcja i nowa powieść. Owszem będzie kolejna książka, ale też pewnie nie prędzej*

Wygraj i czytaj Sensacja i erotyka



niż za rok czy dwa. Nie mam technicznej wprawy w szybkim pisaniu, muszę wszystko sobie przeanalizować, przemyśleć, przetrawić. Poza tym zajęta teraz jestem doktoratem, a ponadto mam kilkumiesięczną córeczkę, która daje mi wiele radości, ale też i przecież absorbuje.

Powieść *Chcę ci zaufać* pojawiła się na rynku dokładnie w ostatnim dniu lutego dzięki warszawskiemu wydawnictwu WasPos. Powinna być już w księgarniach, w tym największym i najpopularniejszym empiiku. Dla naszych Czytelników mamy natomiast aż trzy promocyjne egzemplarze (należy pisać na adres promocja@gloszabrze.pl i liczyć na szczęście w losowaniu – laureatów o wygranej powiadomimy listem zwrotnym). (k)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41



▲ 4 marca (godz. 19) – *Golo i wesolo*. Podobnie jak film z 1997 roku, spektakl opowiada historię kilku bezrobotnych, którzy będąc zupełnie bez pieniędzy i perspektyw, wpadają na pomysł, aby założyć grupę striptizerów Napalone Nosorożce. Trudną sztukę publicznego rozbierania się ćwiczą początkowo w swoim gronie, następnie podczas przesłuchania w klubie Eden. Menedżer striptizerów wynajmuje byłą tancerkę Wandę, aby udzieliła im kilku lekcji; 5 marca (godz. 19) – Rustavi (patrz rubryka *Tęgo nie możesz przegapić*); 10 marca (godz. 20) – recital Sylwii Grzeszczak (wokalistka, pianistka, kompozytorka i autorka tekstów); 12 marca (godz. 21) – Krzysztof Zalewski (koncert MTV *Unplugged*).

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

3 marca (godz. 10) – *Królowa Śniegu* (spektakl według baśni Hansa Christiana Andersena); 4 marca (godz. 19) – *OdCinek* (monodram na podstawie *Belfra* Jeana Pierre'a Dopagne w wykonaniu Grzegorza Cinkowskiego); 4 marca (godz. 19) – Miro Gavran *Śmiech uzbrojony* (komedia);



▲ 5-6 marca (godz. 18) – Marc Camoletti *Boeing, Boeing* (farsa Teatru Zagłębia z Sosnowca). Maks znalazł rozwiązanie pozwalające korzystać z wszystkich zalet poligamii unikając jednocześnie jej wad. Jego kochanki-narzeczone są stewardessami pochodzącymi z trzech różnych krajów i pracującymi w trzech różnych liniach lotniczych. Najważniejsze to opanowanie rozkładów lotów. Ustalony porządek burzy jednak postęp, bo nowy samolot boeing jest większy, ma większą moc, jest szybszy. I wydarzy się nieuniknione – zmiana rozkładu lotów; 10 marca (godz. 19) – Geraldine Aron *Mój boski rozwód* (monodram w wykonaniu Jolanty Nistrój-Malisz); 10-11 marca (godz. 10) – Eric Emmanuel Schmitt *Dziennik Anny Frank*.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Etniczny koloryt* (twórczość Iwony Kruczkowskiej-Król inspirowana podróżą po Afryce).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

WYSTAWA: *Obiektywnie Śląskie* (najlepsze prace konkursu fotograficznego *Śląsk bez maski*). Do zwiedzania zabytkowy kopalniany szyb oraz obiekty przyległe. Na miejscu czynne są industrialna restauracja oraz bistro.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02



▲ 4 marca (godz. 11) – *Moda na polski – Zabrze to je dlo mie wszystko*. To już trzynaste widowisko (spotkanie, koncert) przygotowane przez IV Liceum Ogólnokształcące w Zabrzu, którego wspólnym mianownikiem jest „polskość”. Tym razem z okazji 100. rocznicy nadania Zabrzu praw miejskich organizatorzy zapraszają do posłuchania artystów związanych z Zabrzem, albo do niego nawiązujących. Przywołane zostaną teksty Stanisława Bieniasza, Zbigniewa Stryja, Adama Regiewicza, Doroty Szatters i wielu innych. Wystąpią zespoły teatralne Sceneria z MDK 1 i Nie przeszkadzaj z SP 30, chór Resonans con tutti, zespoły z IV LO oraz zaproszeni goście. – *Będzie to niecodzienna podróż po mieście* – zapewniają organizatorzy. – *Jeden spacer prowadzi nas do drugiego – sugeruje inne tereny, spojrzenia. Mam nadzieję na pierwsze wykonania, odkrycia tekstów mniej znanych, wspomnienia osób ważnych, przypomnienie atmosfery, klimatu czasów wcześniejszych. Spójrzmy na Zabrze jak na przestrzeń utraconą i zarazem odzyskaną*; 8 marca (godz. 17) – *Kobiecie inspiracje* (otwarcie wystawy trzech artystek: Izabeli Josch, Małgorzaty Kani i Marty Szałek).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 14
Zabrze, ul. de Gaulle'a 81
tel. 32 271-26-15

WYSTAWA: *Po godzinach-moje pasje* (zdjęcia Sewera Kruczkowskiego).

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

11 marca (godz. 20) – Koniec Świata (alternatywny rock, indie electronic – promocja albumu *Durny*).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Zwiedzanie oddanej niedawno w całości do użytku strefy Carnall obejmującej odrestaurowane obiekty (szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z nową wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa itd.).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

WYSTAWA: *Strajk – 14 dni pod ziemią* (tematyczne zwiedzanie nowej trasy poświęconej wydarzeniom Grudnia '81 – najdłuższego strajku podziemnego w czasie stanu wojennego w kopalni Piast w Bieruniu).

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądź* – interaktywna wersja historii cywilizacji, przemysłu i gospodarki na przykładzie Rudy Śląskiej; *Rudzka Jesień* (najlepsze prace konkursu plastycznego dla artystów nieprofesjonalnych).

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25



▲ 4 marca (godz. 20) – Fisz Amade Tworzywo *Ballady i Protesty* (promocja najnowszego albumu zespołu); 13 marca (godz. 16) – Maciej Nogiec *Dobry las* (bajkowy spektakl dla dzieci).

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

5 marca (godz. 16) – Zbigniew Stryk *Szeryf z Fryn City*. Stary kowboj John Bombon umiera, w testamencie zapisując swój saloon dwóm rodzinom Ricie w Czerni z córką i siostrą oraz Siwemu Erwinowi z synami. Zaistniała sytuacja mocno frapuje Szeryfa, bo jak wiadomo: *Jedna familijo – baby! Drugo chopy sztych do zwady!* Energetycznego przedstawiciela lokalnej władzy cechuje jednak nie tylko kabura nabita celnym koltem, ale także spryt. W myśl starej zasady gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta, obmyśla plan jak zyskać na rodzinnym sporze; 7 marca (godz. 18) Anna Roszczyk *Życie od nowa* (ciepły, pełen wzruszeń i dobrej muzyki spektakl w wykonaniu grup twórczych dla seniorów i młodzieży działających w MCK, nie tylko łączy pokolenia, ale także przywraca wiarę w to, że w każdej chwili można dokonać w swoim życiu istotnych zmian); 8 marca (godz. 18) Nina Siwy i Dariusz Niebudek w koncercie poświęconym twórczości Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory; 11 marca (godz. 19) Baciary (koncert zespołu z Podhala prezentującego melodie naszych dziadków i rodziców w nowych wersjach).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Czynna jest Podziemna Trasa Rodzinna oraz największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turyści czeka przygoda, ukryta pod ulicami śląskiego miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1,1 km łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Na miejscu także naziemny sektor dla dzieci z licznymi urządzeniami m.in. do przeprowadzania doświadczeń – Strefa 12C.

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

8 marca (godz. 18) – Dzień Kobiet: muzyka od Gershwna po piosenki Madonny (orkiestrę symfoniczną poprowadzi Wojciech Barczyński).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
FILIA NR 20
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

WYSTAWA: *Okno*. Autorem zdjęć ukazujących okna, które w pandemii stały się bezpieczną przestrzenią do rozmów, uśmiechów, dyskusji, spojrzeń, a nawet wspólnej kawy i koncertu jest Magdalena Darmon, z zawodu lektorka języków obcych i tłumaczka, z zamiłowania podróżniczka i fotografa.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Szalona Gruzja



wał przebogate i różnorodne oraz bardzo widowiskowe dziedzictwo tańca ludowego. To dosłownie huragan ekspresji i potężny ładunek energii! Zespół cały czas odświeża i aktualizuje swój program, a w ramach trasy koncertowej obejmującej Zabrze mamy zobaczyć najlepszą i najnowszą jego wersję. (jl)

na ekranach HITY TYGODNIA

4 marca (piątek), godz. 20.40 **Solidarni z Ukrainą** **TVP 2**



Koncert

4 marca (piątek), godz. 22.55 **Van Helsing** horror **tvn**



Gabriel van Helsing, najsłynniejszy na świecie pogromca wampirów, otrzymuje kolejne zadanie. Tajna organizacja zleca mu wytropienie i unicestwienie legendarnego hrabiego Drakuli. Sprzymierzeńcem Gabriela zostaje piękna Anna Valerious, która od wieków walczy z Drakulą, chcąc zdjąć klątwę ciążyącą na jej rodzie. Wampir sprawił bowiem, że królewska rodzina Valeriousów przestała istnieć. Wspólna misja zbliża Annę i Gabriela, ale jego mroczna przeszłość nieoczekiwanie daje o sobie znać.

4 marca (piątek), godz. 23.10 komedia romantyczna

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu **TVP 2**



Maggie, nauczycielka z Nowego Jorku, samotnie wychowuje nastoletnią córkę o imieniu Summer. Aby odbudować z nią dobre relacje, Maggie zabiera Summer do Toskanii, gdzie sama spędziła młodzieńcze lata. Okazuje się, że w niewielkiej miejscowości, do której przyjechały matka z córką, wciąż mieszka Luca, dawna miłość Maggie.

5 marca (sobota), godz. 21.35

1917 dramat wojenny **TVP 1**

Film Sama Mendesa został nagrodzony trzema Oscarami. I wojna światowa. Żołnierze Schofield i Blake dostają do wypełnienia bardzo ważną misję – muszą przedostać się na tyły wroga, aby przekazać wiadomość o odwołaniu planowanego ataku. Jeśli misja się nie powiedzie, wielu brytyjskich żołnierzy zginie.



5 marca (sobota), godz. 23.55 **polsat**

Wojna światów film science-fiction



Pracownik portu Ray Ferrer nie najlepiej sprawdza się jako ojciec dorastającego Robbiego i niespełna 10-letniej Rachel. Tymczasem jego była żona, Mary Ann, przywozi do niego dzieci, by zamieszkały z nim przez pewien czas. Nagle dochodzi do niecodziennych wydarzeń - na niebie pojawiają się błyskawice, trzęsie się ziemia. Spod jej powierzchni wydobywa się maszyna na gigantycznym trójnogu, niszcząca wszystko dookoła. Okazuje się, że Ziemianie stali się celem ataku obcej cywilizacji.

REPERTUAR 4 – 10 marca

Zabrze, pl. Teatralny 12, tel. 32 832 16 16

Mroczny i prawdziwy



Wielu recenzentów przyznało, że ten film to „najlepsza interpretacja komiksów o człowieku-nietoperzu w historii”. *Batman* od momentu ukazania się pierwszych zwiastunów zapowiadał się zresztą imponująco. Zarówno trailery, jak i plakaty rozaczały wyjątkowo mroczną i tajemniczą aurę, która jak dotąd nie była aż tak mocno odczuwalna w filmach o obrońcy Gotham. Dziennikarze zauważają nadto, że film jest nawet poważniejszy (trudny), przez co może nie być odpowiedni dla młodszych widzów... W każdym razie mamy do czynienia z nową odsłoną le-

gendy sięgającą do samych źródeł, a nie obraz będący kolejną kopią. Premierowo do obejrzenia w wersji *dubbingowej* o godz. 10.15, 10.20 (tylko 5 i 6 marca, sala VIP), 13.40, 13.45 (sala VIP), 17, 17.05 (sala VIP), 18.30, 20.20 oraz z napisami o godz. 14.15, 19.20, 20.25 (sala VIP). Ponadto w repertuarze *Ups2! Bunt na Arce* (dubbing) o godz. 11, 12.50, 14.45, 16.40; *Sonata* o godz. 13 i 17.45; *Potworna rodzinka 2* (dubbing) o godz. 10.50, 13, 15.10, 17.15; *Mój dług* o godz. 15.30, 17.50, 20 oraz *Z miłości do mody* o godz. 20.15. (r)

6 marca (niedziela), godz. 22.00

Strzelec film sensacyjny **TVP 2**



Bob Lee Swagger był niegdyś jednym z najlepszych snajperów korpusu marines w kraju. Z czasem doznał rozczarowania systemem i poziomem chciwości ludzi na najwyższych szczeblach władzy w państwie. Mężczyzna odszedł ze służby i teraz stara się wieść spokojne życie w guszy. Pewnego dnia odwiedza go emerytowany pułkownik Isaac Johnson z informacją, że życie prezydenta Stanów Zjednoczonych jest zagrożone i tylko umiejętności Swaggera są w stanie zapobiec tragedii.

WAŻNE TELEFONY

112 – alarmowy, 999 – pogotowie, 998 – straż pożarna, 997 policja, 986 – straż miejska, 992 – pogotowie gazowe, 993 – pogotowie ciepłownicze, 991 – pogotowie energetyczne, 994 – pogotowie wod.kan.

ZABRZE: 32 271 19 13 – pogotowie ratunkowe, 32 376 09 90 – straż pożarna, 47 854 32 00 – policja, 32 271 80 52 – straż miejska, 32 275 52 55 – pogotowie wod.kan., 32 303 09 91 – pogotowie energetyczne, 32 788 03 61 – pogotowie ciepłownicze, 32 231 34 33 – pogotowie gazowe, 32 373 00 – Urząd Miasta, 32 277 78 00 – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, 32 375 57 05 – Sąd

Rejonowy, 32 271 32 91 – Prokuratura Rejonowa, 32 277 76 00 – Urząd Skarbowy, 32 277 90 00 – Powiatowy Urząd Pracy.

RUDA ŚLĄSKA: 32 248 60 57 – pogotowie ratunkowe, 32 244 70 60 – straż pożarna, 47 854 12 55 – policja, 32 342 30 60 – straż miejska, 32 342 42 00 – pogotowie wod.kan., 32 398 50 00 – pogotowie gazowe, 32 344 78 23 – pogotowie ciepłownicze, 32 244 90 00 – Urząd Miasta, 32 788 15 20 – Prokuratura Rejonowa, 32 43 81 105 – Sąd Rejonowy, 32 771 59 00 – Powiatowy Urząd Pracy, 32 342 04 00 – Urząd Skarbowy.

NIERUCHOMOŚCI

DO wynajęcia 2-pokojowe, Centrum Zabrze. 792-678-448

NAUKA/PRAÇA

ZATRUDNIMY
- od zaraz - na stanowisko operator maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych. Praca na wyłaczarkach. System 3 zmianowy. Praca na pełny etat. CV na adres: twk@twk.pl

MATEMATYKA. 510-344-894

PRZYJMĘ brygadziście- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

ZATRUDNIĘ pracownika do prac ogólnobudowlanych. 603-975-040

RÓŻNE

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

KOMPLEKSOWE dokładne remonty mieszkań gwarancje, referencje, faktury. Tel. 506-810-360

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wianien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

TAPICERSTWO. 696951402

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP
SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**



AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr 1/DSP/2022

nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa

oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego

w menu przedmiotowym:

wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiec Boże 7, tel. 278-67-19

26696



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustny przetarg ograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 731/4 o pow. 113 m² zapisaną w księdze wieczystej nr GL1Z/00030899/0 oraz działkę nr 746/4 o pow. 130 m² zapisaną w księdze wieczystej nr GL1Z/00013969/7, położone w Zabrzu przy ul. Wandy, obręb: Zabrze

Opis nieruchomości:

Nieruchomość jest niezabudowana, częściowo ogrodzona murem sąsiednich nieruchomości o regularnym kształcie prostokąta. Na działkach znajdują się pozostałości po wyburzonym budynku oraz zieleni nieurządzona. Sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkaniowa, mieszkaniowo-usługowa, linia kolejowa oraz szkoła. Z uwagi na usytuowanie nieruchomości, jej konfigurację oraz brak dostępu do drogi publicznej wybrano formę przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych obejmujących działki nr 747/4, 303/4, 533/4.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę: **60.000,00 zł**.

Do wycytowanej ceny sprzedaży doliczony zostanie podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty. Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do zapłaty wycytowanej ceny sprzedaży w całości, przed zawarciem umowy przenoszącej prawo własności.

Termin i miejsce przetargów:

Przetarg odbędzie się **18 maja 2022 r. o godzinie 9³⁰** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **12.000,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 do **dnia 12 maja 2022 r.**

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Doprzetargomogą przystąpić właściciele nieruchomości przyległych obejmujących działki nr 747/4, 303/4, 533/4. Chęć uczestnictwa w przetargu ustnym ograniczonym należy złożyć w formie pisemnej do dnia 12 maja 2022 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 w pok. 412 celem zakwalifikowania do przetargu.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawnione w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 408 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.



W STRONĘ NATURY

Oprócz błękitnego nieba, nic mi dzisiaj nie potrzeba

Zabrze i Ruda Śląska są wśród 89 partnerów projektu *Śląskie. Przywracamy błękit*, a więc kolejnej akcji, której celem jest kompleksowa ochrona powietrza na terenie województwa. Na realizację tej inicjatywy zgromadzono 76 milionów złotych, z których 45 mln zł pochodzi ze środków unijnych w ramach programu *Life*, kolejne 26 mln złotych dotacji na ten cel zagwarantował Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a pozostała część wyłożą właśnie samorządy uczestniczące w programie. Program formalnie ruszył 22 lutego, a potrwa do końca 2027 roku.

– Cieszę się, że sygnał do zmian wychodzi ze Śląska. Ten projekt pokazuje zmianę, której oczekujemy w regionie. Dziękuję samorządom, które zdecydowały się w nim uczestniczyć. Współpraca zawsze przynosi najlepsze efekty i mam nadzieję, że przełoży się na poprawę jakości powietrza, a co za tym idzie jakości życia – mówi marszałek województwa śląskiego, Jakub Chelstowski.

A główne zadania projektu *Śląskie. Przywracamy błękit* to m.in.: stworzenie systemu wsparcia doradczego (eko-doradcy), ograniczenie emisji transportowej, tworzenie koncepcji zwiększenia obszarów zieleni, przyspieszenie tempa wymiany urządzeń grzewczych małej mocy, tworzenie modeli zmniejszenia oddziaływania środowiskowego w budynkach użyteczności publicznej, utworzenie regionalnego systemu eko-informacji mieszkańca i wreszcie skoordynowanie wykorzystania środków krajowych i zagranicznych na rzecz poprawy jakości powietrza. Każdy z samorządów skupi się na swoim terenie na inicjatywach, których najbardziej potrzebuje i będą najlepiej współgrały z dotychczasowymi działaniami. W Zabrzu taką główną akcją jest kolejna, dwunasta już edycja Programu ograniczenia niskiej emisji, na który miasto pozyskało ostatnio nieco ponad 4 miliony złotych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Program

Patrz w górę



ten obejmuje m.in. dofinansowanie do wymiany źródeł ciepła w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych

– Poprawa jakości powietrza stanowi priorytet dla Zabrza. Od lat jako samorząd przeprowadzamy szereg inwestycji i działań proekologicznych, dokonując termomodernizacji blisko 100 miejskich obiektów za kwotę ponad 100 mln złotych. Wspomniany, działający od 12 lat w Zabrzu program ograniczania niskiej emisji pozwolił zrealizować nam aż 5053 inwestycji za ponad 73 mln zł. Dlatego nasze miasto aktywnie uczestniczy w tak wielu ekologicznych projektach, które służą naszym mieszkańcom – komentuje Katarzyna Dzioba, zastępcza prezydenta Zabrza, która reprezentowała nasze

miasto podczas uroczystości podpisania umowy o przyznaniu dotacji przez NFOŚiGW.

Przypomnijmy, iż likwidacja kopciuchów w Zabrzu odbywa się także w ramach szeroko zakrojonego rządowego programu *Czyste powietrze*, którym zajmuje się Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Zabrze w ramach działań na rzecz ekologii zaangażowane jest również w: programy *Dofinansowanie do zmiany systemu ogrzewania* – refundacja poniesionych kosztów z budżetu Miasta oraz *Świadczenie zamienne* – zaliczenie na poczet czynszu kosztów związanych ze zmianą ogrzewania, podłączanie budynków mieszkalnych do sieci ciepłowniczej,

a także termomodernizację budynków użyteczności publicznej oraz mieszkań komunalnych. Dodajmy, iż nasza gmina złożyła również wnioski o finansowanie programu *Dbaj o powietrze 2.0*, w ramach którego można uzyskać dofinansowanie w wysokości 85% do wymiany nieekologicznego kotła węglowego na niskoemisyjny kocioł węglowy, kocioł gazowy, kocioł opalany biomasą lub ogrzewanie elektryczne (pompa ciepła).

Nam pozostaje czekać na długofalowe efekty tych licznych podejmowanych inicjatyw. Bo, zwłaszcza w wypełnione smogiem dni, wielu z nas nuci sobie słowa przeboju Marka Jakowskiego: *Oprócz błękitnego nieba, nic mi dzisiaj nie potrzeba...* (ws)

50 kW na start znowu startuje!

Ruszyła kolejna edycja akcji *50 kW na start* i co ważne – od teraz o dofinansowanie na zabudowę mikroinstalacji fotowoltaicznych mogą ubiegać się wszystkie firmy z terenu województwa śląskiego! Na ten program Woje-

wódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przeznaczy teraz łącznie 10 milionów złotych (kwota ta może zostać zwiększona), a pieniądze można uzyskać na całą inwestycję (do 350 tys. złotych),

w konkretnie: w formie nieumarzalnej pożyczki (oprocentowanej nie mniej niż 3% w stosunku rocznym) w wysokości 90% udzielonego dofinansowania i w formie dotacji do 10% udzielonego dofinansowania.

Pierwszy nabór wniosków już trwa (do 15 lutego do 31 marca), potem będzie drugi (1-30 kwietnia) i trzeci (1-31 maja). (s)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Górnik Zabrze – Cracovia Kraków (6 marca, godz. 15 – Zabrze, ul. Roosevelta 81; transmisja w telewizji Canal+ Sport).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnik Zabrze – Stal Rzeszów (5 marca, godz. 12 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), Jagielonia Białystok – Gwarek Zabrze (5 marca, godz. 11).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław (5 marca, godz. 15 – Zabrze, ul. Jaskółcza 40).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Torus Wybrzeże Gdańsk – Górnik Zabrze (6 marca, godz. 19.45 – transmisja w telewizji TVP Sport).

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa 4: Stal II Mielec – SPR Górnik Zabrze (6 marca, godz. 12).

II LIGA KOBIET. Grupa 4: SPR Sośnica II Gliwice – Nails Company Zabrze (8 marca, godz. 15).

III LIGA MĘŻCZYZN. Grupa małopolsko-śląska: MKS Olimpia Medex II Piekary Śląskie – UKS 31 Rokitnica Zabrze (6 marca, godz. 15).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET: MUKS Sari Żory II – UKS Spartakus Zabrze (4 marca, godz. 19), SV MOSiR Zabrze – TKS Tychy (5 marca, godz. 16.30 – Zabrze, ul. Matejki 6).

SUPERLIGA MĘŻCZYZN

Cztery ligowe spotkania w 2022 roku i cztery porażki... Bilans szczyptorniści Górnik jest fatalny i powoli zaczyna znajdować odzwierciedlenie w tabeli rozgrywek. W ubiegłą niedzielę (27 lutego) nasz zespół przegrał bowiem na swoim terenie z bezpośrednio go wyprzedzającym MMTS-em Kwidzyn, co sprawia, że ma już do niego cztery punkty straty. A to oznacza, że w najbliższym czasie zabranie są skazani na maksymalnie szóste miejsce w superligowej stawce. Niestety, jeśli kryzysu (także kadrowego) w zespole nie uda się opłacać, zabranie za kilka tygodni mogą wyładować w dolnej części stawki.

• **GÓRNIK ZABRZE – MMTS KWIDZYN 22:28 (9:16).** Górnik: Kazimierz, Skrzyniarz – Molski (na zdjęciu) 3, Śladkowski 1, Szabat 2, Łyżwa 7, Krawczyk 2, Gogola 4, Ivanytsia, Dudkowski, Kaczor, Kohrs 1, Gregułowski, Adamuszek, Rutkowski, Przytuła 2.

II LIGA MĘŻCZYZN Tymczasem SPR Górnik Zabrze po dłuższej przerwie odniósł wreszcie zwycięstwo, bo spotkanie z MKS-em Ustroń zakończył wynikiem 27:23



HĄDZAL ZABRZE PL

PIŁKA RĘCZNA

Na szóstym, na siódmym

(14:10). Bohaterem meczu był Kamil Szeląg, który zdobył dla gospodarzy aż trzynaście bramek! Ponadto do siatki rywali trafiali: Wojciech Mrozek (4), Szymon Mucha (3), Igor Bykowski (3), Jakub Kwiatkowski (2), Łukasz Kamiński (1) i Mateusz Szendzielorz (1). Drużyna trenera Marka Kąpy kontrolowała przebieg zawodów, prowadząc przez większość czasu różnicą 2-4 bramek. Dzięki temu zwycięstwu zabranie mają na koncie już 27 punktów, co daje im w tabeli siódme miejsce. (s)

W niedzielę: mistrzostwa Zabrza w Istebej
Po śniegu po puchar

Dzisiaj (3 marca) o godzinie 18 zakończy się przyjmowanie zapisów do udziału w mistrzostwach Zabrza w narciarstwie zjazdowym! Zawody o puchar prezydenta naszego miasta odbędą się bowiem już 6 marca (niedziela) w ośrodku Złoty Groń w Istebej. Impreza jest

częścią cyklu Cztery Pory Roku, w skład którego wchodzi także zawody w kolarstwie mtb, biegach i pływaniu. Uczestnicy każdego z tych mistrzostw otrzymają nie tylko medal, bo ze złożenia jego wszystkich czterech części wyjdzie pamiątkowy metalowy znaczek.

Zgłoszenia do narciarskiej imprezy są przyjmowane tylko poprzez formularz dostępny na stronie www.aktynwezabrze.pl. Organizatorzy przygotowali 150 miejsc, na tydzień przed startem imprezy zajętych było już 49. Opłata startowa to 40 złotych (w przypadku wpłaty na konto) lub 150 zł (na stoku w dniu imprezy).

Zjazdowcy będą w Istebej rywalizować w slalomie gigancie. Zostaną utworzone również klasyfikacje uwzględniające jedynie mieszkańców naszego miasta do zestawienia Pucharu Zabrza. (ws)

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 1897/89 o pow. 303 m², użytek Bi, zapisaną w księdze wieczystej nr GL1Z/00054639/4, położoną w Zabrzu przy ul. Mieczysława Niedziałkowskiego 1, obręb: Zabrze.

Opis nieruchomości:

Działka nr 1897/89 zabudowana jest budynkiem użytkowym o pow. użytkowej 81,21 m² oraz kubaturze 372,97 m³ ostatnio użytkowanym jako łazienka, wymagającym kapitalnego remontu. Nieruchomość jest częściowo ogrodzona o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta, teren płaski. Sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna oraz szkoła.

Dostęp do nieruchomości oraz uzbrojenia od ul. Mieczysława Niedziałkowskiego.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę: **130.000,00 zł.**

Sprzedaż ww. nieruchomości objęta jest zwolnieniem od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **27 kwietnia 2022 r. o godzinie 9⁰⁰** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Termin oględzin nieruchomości 14 kwietnia 2022 r. od godz. 9⁰⁰ do 9³⁰.

Wadium:

Wadium w wysokości **26.000,00 zł** należy wpłacić w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **do dnia 21 kwietnia 2022 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestni-

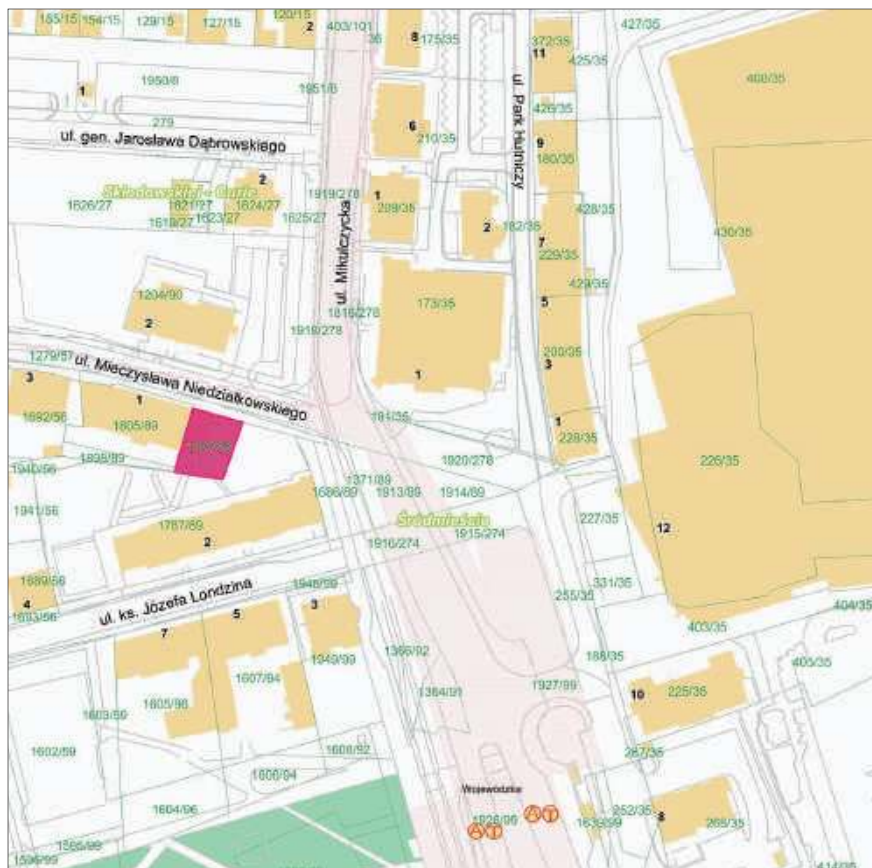
ków przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 408 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.



Dobrze, że to były już ostatnie derby w sezonie

Wiało nudą

W ciągu 2,5 tygodnia Górnik dwukrotnie zmierzył się w Gliwicach z Piastem i obydwa te mecze wyglądały – niestety – tak samo. Zarówno rozegrane na początku lutego spotkanie w Pucharze Polski, jak i ubiegłosobotnie starcie w ekstraklasie były przez dziewięćdziesiąt kilka minut nijakimi widowiskami i bez zdobytych bramek. O ile pucharowa rywalizacja musiała mieć zwycięzce (więc

wtedy piłkarze rozegrali jeszcze równie nudną dogrywkę i emocjonującą serię rzutów karnych, wygraną przez Górnika), to tym razem piłkarze obydwu drużyn zadowolili się punktem i rozeszli do domów. Dobrze, że w tym sezonie już więcej derbów nie będzie.

Na usprawiedliwienie Górnika mamy informację, że zabrzanie byli pozbawieni swojego zawodnika nr 1, a więc Lukasa

Podolskiego. W poprzednim meczu zszedł przedwcześnie z placu gry z powodu kontuzji i jeszcze się z niej nie pozbierał. Bez niego sobą nie był również Bartosz Nowak, więc Piotr Krawczyk sytuacji bramkowych miał jak na lekarstwo, w zasadzie to jedną. I jedynie Daniel Bielica znów umocnił swoją pozycję w bramce, notując kilka efektownych interwencji. (a)



GÓRNIKZABRZE.PL

EKSTRAKLASA wiosna 2022

Stal Mielec – Górnik	1-2 (Nowak, Podolski)
Górnik – Jagiellonia Białystok	1-2 (Krawczyk)
Górnik – Raków Częstochowa	1-1 (Krawczyk)
Piast Gliwice – Górnik	0-0
Górnik – Cracovia Kraków	6 marca, godz. 15
Warta Poznań – Górnik	12 marca, godz. 15
Górnik – Termalica Nieciecza	20 marca, godz. 12.30
Wisła Płock – Górnik	2-3 kwietnia
Wisła Kraków – Górnik	9-10 kwietnia
Górnik – Lechia Gdańsk	16 kwietnia
Zagłębie Lubin – Górnik	23-24 kwietnia
Górnik – Radomiak Radom	30 kwietnia-1 maja
Legia Warszawa – Górnik	7-8 maja
Górnik – Górnik Łęczna	14-15 maja
Śląsk Wrocław – Górnik	21-22 maja

PKO EKSTRAKLASA tabela po 23. kolejce

1. Lech	48	48-17
2. Pogoń	46	40-20
3. Raków	45	42-23
4. Radomiak	39	32-21
5. Lechia	39	36-27
6. GÓRNIK Z.	33	31-30
7. Cracovia	31	31-31
8. Stal	31	28-31
9. Piast	30	31-29
10. Wisła P.	30	31-34
11. Jagiellonia	29	28-35
12. Śląsk	26	32-36
13. Warta	24	20-27
14. Górnik Ł.	24	23-38
15. Zagłębie	24	25-42
16. Legia*	22	24-33
17. Wisła K.	22	22-35
18. Termalica*	19	24-39

* zaległy mecz

Najbliższy rywal: CRACOVIA

Gwiazda z Ukrainy



Górnik ma Podolskiego, a Cracovia też ma – do kilku tygodni – gwiazdę na miarę swoich możliwości, Jewhena Konoplankę. 32-latek z Ukrainy (21 goli w 86 występach w reprezentacji swojego kraju!) ma naprawdę piękną zawodniczą kartę, wypełnioną występami w hiszpańskiej Sevilli, niemieckim Schalke 04 Gelsenkirchen i ostatnio w Szachtarze Donieck. W tym ostatnim klubie ostatnio jednak nie miał dobrej passy, więc w lutym zdecydował się na transfer do Polski. W ubiegły poniedziałek zaliczył pierwsze 45 minut w ekstraklasie – jego wejście na boisko zdynamizowało wyraż-

nie grę krakowskiej drużyny, ale i tak Cracovia niespodziewanie przegrała z ostatnią Termaliką (1-2). Wkrótce u boku Konoplanki zobaczymy też obrońcę – Virgila Ghitę (jeden występ w reprezentacji Rumunii), którego już po tym meczu zakontraktowano na 4,5 roku.

Te wszystkie transfery mają pomóc Cracovii w powrocie do krajowej czołówki, z której zespół ostatnio nie gości. Ba, sezon rozpoczął od serii porażek, ale w listopadzie w miejsce Michała Probiezja zespół trenuje Jacek Zieliński i od tego czasu krakowianie krok po kroku idą w górę tabeli. (s)

Hiszpan za Hiszpana



Poniedziałek (28 lutego) był ostatnim dniem dla polskich klubów na dokonywanie znaczących wzmocnień na rundę wiosenną. Czołowe kluby swe kadry skompletowały już wcześniej, ale większość zespołów do samego końca wyczekiwało na okazyjne transfery. W tym gronie był też Górnik, który w ostatnich godzinach zimowego okienka transferowego pozyskał na pół roku z bułgarskiego klubu hiszpańskiego zawodnika.

Przypomnijmy, iż tej zimy zabrzanie przede wszystkim pozbywali się niechcianych graczy. I tak z Górnikiem musieli pożegnać się Filip Bainović (słowacki AS Trenčín), Krzysztof Kiklajsz (LKS Goczałkowice Zdrój), Vamara Sanogo (Zagłębie Sosnowiec), David Tosevski (FK Rostow wypożyczył go teraz do słowackiego MFK Zemplín Michalovce), do tego kilku zawodników (Kacper Michalski, Da-

niel Ścisłak, Aleksander Paluszek) zostało ponownie wypożyczonych, ale do innych klubów. Przede wszystkim jednak Górnik musiał zgodzić się na transfer swego asa – Jesusa Jimeneza, którego wykupił kanadyjski Toronto FC. Jako, że Hiszpan był najlepszym w ostatnich latach graczem powstała wyrwa.

Górnik miał o czym myśleć i ostatecznie wymyślił, że wypożyczy z Ludogorca Razgrad innego napastnika z Hiszpanii, 28-letniego Higinio Marina. Mierzący 184 cm wzrostu piłkarz jest wychowankiem Realu Murcia, ma na swoim koncie także grę w rezerwie Realu Valladolid oraz w CD Numancia. Po dobrych występach w tym ostatnim klubie (18 goli w 91 występach w ciągu trzech sezonów) w sierpniu 2020 roku trafił do Ludogorca Razgrad, z którym w pierwszym sezonie zdobył siedem goli i mistrzostwo Bułgarii. Kolejne rozgrywki jednak opuścił (kontuzja) i dopiero ostatnio wrócił do gry, zaliczając w rundzie jesiennej dwanaście spotkań (i trzy gole).

Pozyskanie Marina było drugim przyjściem do Górnika w zakończonym właśnie okresie transferowym. Wcześniej zabrzański klub pozyskał z III-ligowego Rekordu Bielsko-Biała utalentowanego Jana Ciucę, ale póki co 19-latek nie zobaczyliśmy nawet na ławce rezerwowych. Miejmy nadzieję, że pozyskany Hiszpan jest od razu gotowy do gry w ekstraklasie. (s)

PROMOCJA

JADYMY Z 1%

PRZEKAŻ 1% PODATKU NA FUNDACJĘ GÓRNIKA ZABRZE

KRS 0000414081

WWW.AKADEMIAGORNIKA.PL

Na żółto-niebiesko



W Europie Centralnej (Gliwice, ul. Pszczyńska 315) otwarto nową edukacyjną atrakcję dla dzieci – Funzeum, a więc zbiór multimedialnych instalacji inspirowanych magią światła i kolorów. W związku z dramatycznymi wydarzeniami za wschodnią granicą naszego kraju organizatorzy od razu podjęli decyzję o przekazaniu całego dochodu z otwarcia (26-27 lutego) na zbiórkę *SOS Ukraina*, realizowaną przez Polską Akcję Humanitarną. A i dzieci z Zabrze i okolic najchętniej pozwały rodzicom do zdjęć w żółto-niebieskiej scenerii, odpowiadającym barwom zaatakowanego przez Rosję kraju. (s)

– Jak dowiedziałeś się o tym, że żona cię zdradza?

– Wróciłem do domu i opowiedziałem jej dowcip, a ten idiota w szafie zaczął się śmiać.

– Co to jest antykwariat?
– To jest związek 20-letniego mężczyzny z 50-letnią kobietą. Ona antyk, a on wariat.

Na Podhalu do sklepu wpada złodziej:

– Dawaj kasę!
– Jakom? Jęcmienną cy grycaną?

HUMOR

Nauczyciel do klasy:

– Jeśli na stole będą cztery muchy i jedną zabiję to ile zostanie?

– Jedna.
– Jak to jedna?
– Zabita, pozostałe odleca.

– Jesteś pewien, że to kwas?

– Możesz sprawdzić.
– Jak?
– Włóż palec, którego ci nie szkoda.

Co to jest litr? To samo co kilogram, tylko na mokro...

– Tatusiu, tatusiu – krzyczy Jasiu – dzik zaatakował mamę!
– Skoro głupie bydlę samo zaatakowało, to niech się samo broni!

W hotelu recepcjonistka wita gości:

– U nas będzie się pan czuł jak w domu.

– Och nie! Tylko nie to! Przyjechałem tutaj, żeby trochę odpocząć!

Dzisiaj nie mamy czasu,
jutro możemy nie mieć sił,
a pojutrze może nas już nie być.
Nie odkładajmy zatem
niczego na później

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	-3	5°C	1018 hPa	wiatr		13 km/h
piątek		temp.	-4	2°C	1021 hPa	wiatr		12 km/h
sobota		temp.	-6	4°C	1026 hPa	wiatr		12 km/h
niedziela		temp.	-4	4°C	1022 hPa	wiatr		5 km/h

KARTKA Z HISTORII

Spółeczeństwo Zabrze — braciom Węgrom

Tragedia narodu węgierskiego wywołała żywy odzew i szereg zainteresowań się wśród całego społeczeństwa polskiego.

W tej doniosłej akcji, jaką już w pierwszych dniach wspomnianych wypadków zainicjowano na Śląsku, nie zabrakło również społeczeństwa Zabrze. Śmiało może my powiedzieć, że nie pozostaliśmy na szarym końcu.

M. in. przekazano z Zabrze około 25 l. krwi.

Poza tym załogi zabrzańskich zakładów pracy zainicjowały zbiórkę pieniężną. Np. załoga huty „Zabrze” przekazała na konto Wojewódzkiego Zarządu PCK Katowicach część funduszu zakładowego (własność całej załogi) wysokości 100 tys. zł. oraz zebrała z dobrowolnych datków około 1 tys. zł.

Równocześnie załogi innych zakładów pracy, a m.in. załoga „Mostostalu”, przysłała do Miejskiego Zarządu PCK w Zabrze duże ilości cukru, maki, cukierków i kakao z przeznaczeniem dla ofiar na Węgrzech.

Zebrało również sporo lekarstw. Warto w tym miejscu również wspomnieć o prof. dr. Mieczysławie Pilekim, który ofiarował 6 ampulek streptomycyny.

Na podkreślenie zasługuje duży wkład studentów Śląskiej Akademii Medycznej w Rokitnicy, którzy ze zbiorów ulicznych przekazali około 27 tys. złotych.

Nie zapomniano również i o innym rodzaju pomocy ofiarom wypadków na Węgrzech. Mianowicie do Miejskiego Oddziału PCK w Zabrze wpłynęło około 30 zgłoszeń od rodzin, które wyraziły gotowość przyjęcia do siebie dzieci węgierskich i zapewnienia im pełnej rodzicielskiej opieki. (Jo/es)

Pierwsze wydanie Głosu z 2 grudnia 1956 r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Zainteresuj się losem dalekich krewnych, bo w ich życiu dzieje się coś, co niebawem wpłynie też na twoje losy. Lepiej żebyś zawnoczu wiedział, jak się sprawy mogą potoczyć.



BYK
(21.04 – 21.05)

To co do tej pory było komedią, zacznie przypominać groteskę. Niestety, będziesz zmuszony brać w niej udział i to odgrywając jedną z pierwszoplanowych ról. Nie będzie ci do śmiechu.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Najważniejsza w tym tygodniu będzie dla was rozmowa ze Skorpionem. Nie dajcie mu się po raz kolejny zbyć, musicie wreszcie wydusić z niego prawdę i obietnicę. Pamiętaj o uroczym Baranie.



RAK
(22.06 – 22.07)

Nie bierz na serio wszystkiego, co ci mówią. Akurat w nadchodzącym tygodniu nie grożą ci żadne kataklizmy, o ile sama nie sprowokujesz ich zbyt kunktatorskim zachowaniem.



LEW
(23.07 – 22.08)

Wykorzystaj swoją łatwość w nawiązywaniu kontaktów do zdobycia ważnej informacji. Na jej bazie będziesz mógł rozwinąć skrzydła i stać się pożądaną osobą w wielu miejscach.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Poszukaj cienia, w którym mogłabyś przeczekać. W najbliższe dni lepiej bowiem, żebyś nie rzucała się nikomu w oczy, bo to oznacza więcej obowiązków w pracy i gorszy humor w domu.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Ktoś bliski chce zrobić ci żart, który wcale nie musi przypaść ci do gustu. Udawaj zaskoczonego i ucieszonego. I odpłać mu z radością pięknym za nadobne.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Nie wahaj się stanąć w obronie atakowanej osoby. Owszem, możesz sam narazić się na szwank, ale zyskasz opinię wybawcy, która będzie szybko i wysoko procentować.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Jeśli szukacie romansu i miłości, to dobrze się składa. W piątek w waszym bardzo bliskim otoczeniu pojawi się osoba o podobnym marzeniach, więc możecie połączyć siły i zamiary...



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Uważaj na Barana, bo zamierza zastawić na ciebie pułapkę. Musisz być czujny i przewidywać jego ruchy naprzód. W kontaktach z osobami spod innych znaków możesz sobie pozwolić na pełny luz.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Łatwo będzie nadepnąć ci na odcisk i możesz wtedy powiedzieć o dwa słowa za dużo. Unikaj więc Baranów i Raków, bo oni na twoje słowa mogą zareagować przesadnie ostro.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Wasza psychofizyczna forma pozostawia wiele do życzenia, ale nadlatuje jaskółka spod znaku Skorpiona, która na przekór wszystkiemu może uczynić w waszym życiu wiosnę. Głowa i uszy do góry.